Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 122. | BYDGOSZCZ, środa dnia 29 maja 1929 r. | Rok XXIII.

Kongres Eucharystyczny w Toruniu.

Pierwszy dzień kongresu. — Przyjazd XX. Biskupów. — Wielkie plenarne zebranie. Kilka tys. uczestników. — Przemówienie wojewody. — Wspaniała iluminacja miasta. — Raut.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“.)

W ub. poniedziałek w godzinach popołudniowych został otwarty wielki Kongres Eucharystyczny diecezji chełmińskiej w Toruniu.

W dniu tym **całe miasto przybrało wielce odświętne szaty,** domy i okna udekorowano flagami o barwach narodowych i papieskich i obrazami. W niektórych miejscach wystawiono okazałe bramy triumfalne. **Dobre ręce kolejarzy, wiernych synów Kościoła, przystroiły bardzo bogato i gustownie dworzec miejski.**

Przyjazd dostojnych gości.

Z pośród XX biskupów pierwszy przybył arcypasterz ormiański **ks. arcybiskup Teodorowicz** ze Lwowa, który przyjechał już w niedzielę, witany na dworcu przez proboszczów miejsc. parafji, członków komitetu wykonawczego. Pasterz diecezji chełmińskiej ks. biskup **Okoniewski** przybył w poniedziałek rano o godz. 10-ej samochodem z Pelplina w towarzystwie **biskupa sufragana ks. Dominika;** zamieszkali oni w pałacu pobiskupim. Dnia tego przybył również **ks. biskup Tymieniecki** z Łodzi, **ks. Twardowski, arcybiskup lwowski, biskup Bandurski z Wilna i ks. biskup Laubitz z Gniezna.**

Uroczyste otwarcie Kongresu

Najważniejszą częścią uroczystości dnia tego było plenarne zebranie w wielkiej hali powystawowej na Bydgoskiem Przedmieściu. Zebranie powyższe, które zgromadziło **kilka tysięcy osób,** oznaczało specjalne otwarcie Kongresu Eucharystycznego. Podziwiać należy, iż zgromadziło się tak bardzo wielu uczestników, którzy zajęli wielkie przestrzenie hal i piąter. W pośrodku zbudowano wzniesienie dla XX biskupów i przedstawicieli władz. U góry, na tle dywanów i zieleni widniała wielka złocona monstrancja, rzeźbiona w drzewie.

W bramie terenów wystawowych oczekiwano przybycia XX biskupów, których nast. wprowadzono w uroczystej procesji. Pierwsze miejsce zajął wojewoda Lamot, następnie zasiedli XX biskupi, przedstawiciele władz wojskowych, państwowych i samorządowych, starostowie, burmistrzowie miast pomorskich i t. d. i t. d.

Na wstępie **chór kleryck z seminarjum pelplińskiego** odśpiewał przepięknie hymn „O salutaris Hostia“, kompozycji Górczyńskiego. Dyrygował znakomicie chórem **ks. dyr. Wiśniewski.**

Wśród uroczystej ciszy ks. biskup Okoniewski **ogłosił otwarcie Kongresu Eucharystycznego w Toruniu.** Jako gospodarz diecezji i Kongresu, witał on pana **wojewodę Lamota, oraz wszystkich przedstawicieli władz,** zaznaczając iż **Kongres powyższy ma na celu ożywienie życia katolickiego na Pomorzu i akcji katolickiej.**

Do prezydjum plenarnego zebrania powołani zostali nast. pp.: **senator Janta Połczyński z Wysokiej — prezes, oraz generał Prych, ks. prałat Dembek z Grudziądza, senator Szychowski z Grudziądza, p. Prądzyński ze Skarpy, ks. Kozłowski, p. Antczak i radca Janowski.**

W krótkiem przemówieniu wojewoda Lamot stwierdził, iż **rząd obecny otacza jaknajwiększą opieką Kościół katolicki. Hasłem rządu jest, aby społeczeństwo łączyć, pednoczyć.** Temi hasłami kieruje się również i myśl katolicka. Przemówienie wojewody przyjęto frenetycznemi oklaskami.

Imieniem dowódcy O. K. VIII **gen. Pasławskiego,** który dla bardzo ważnych powodów nie mógł przybyć, przemówił bardzo pięknie **ks. prałat Sienkiewicz,** który od dłuższego czasu pracuje w duszpasterstwie wojskowem. **Wykazał on głęboką katolickość** żołnierza polskiego i jego prawość i szczerość w wyznawaniu nauki Chrystusowej. Przemówienie ks. prałata Sienkiewicza powitano burzą oklasków. Przemawiał jeszcze **prezydent miasta Torunia p. Bolt** oraz **im. Kuratorjum Szkolnego p. Biedowicz.**

Z wielką uwagą wysłuchano znakomitego przemówienia **ks. arcybiskupa Teodorowicza** z Torunia, który mówił na temat: **Najświętszy Sakrament źródłem akcji katolickiej.** Szkoda, że inicjatorzy nie zarządzili ustawienia głośników i tylko pierwsze rzędy mogły dobrze słyszeć znakomitego kaznodzieję.

Przemówienie ks. biskupa Okoniewskiego.

Otwierając Kongres ks. biskup Okoniewski wygłosił nast. przemówienie, które w dosłownem brzmieniu podajemy:

„Ekscelencje, Szanowne Panie, Szanowni Panowie!

Wbrew wszelkim przewidywaniom, jakoby wojna wszechświatowa zniżyła ludzkość i pozbawiła ją sprężystości, toczy się życie narodów i jednostek szerszem **łożyskiem, aniżeli dawniej, a nurt jego jest żwawszy.** Słychać, jakby głośny poszum tego życia, jakby szmer jego radosny, a zwycięski. **Kipi ono i przelewa się wszędzie u wszystkich narodów. Nie brak go pośród naszego społeczeństwa. Otwarta niedawno Wystawa Krajowa w Poznaniu,** świadczy wymownie o wzmożonym ruchu, panującym u nas we wszystkich dziedzinach gospodarczych, przemysłowych i kulturalnych. **Cieszymy się z tego i radujemy wielce.**

Ale troską napawa nas spostrzeżenie, że z ruchem tym **nie podąża równocześnie życie religijne,** że chociaż się nie cofa, jednak **nie wykazuje dostatecznych postępów.** Wszakże życie religijne musi się stać ową tajemniczą siłą, która przenika wszystkie myśli człowieka, całą jego działalność. **Życie religijne musi dźwigać i podnosić myśl i serce ludzkie.** Życie religijne musi się przejawiać w pewnego rodzaju apostolstwie.

Aby w diecezji naszej **rozżarzyć to życie, zwołaliśmy niniejszy Kongres Eucharystyczny.** Jezus w Najświętszym Sakramencie był i będzie zawsze owem potężnem ogniskiem, które rozświeca umysły i rozpala serca. W promieniach Eucharystji więc pragniemy zastanowić się nad środkami, któreby to życie religijne spotęgowały, któreby wytworzyły katolicyzm czynny, czyli akcję katolicką. Rozważymy jej najważniejsze przejawy, aby wcielić je w życie i położyć podwaliny **pod jaśniejszą jeszcze i głębszą przyszłość Kościoła w diecezji naszej, a tem samem przyczynić się do wspanialszego jeszcze rozwoju Najjaśniejszej Rzplitej.**

Otwieram pierwszy Kongres Eucharystyczny diecezji chełmińskiej, witając jaknajserdeczniej Ich Ekscelencje najdostojniejszych księży arcybiskupów i biskupów, przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i komunalnych, oraz wszystkich, którzy z bliska i z daleka na Kongres przybyć raczyli.

Telegramy do Ojca św. i Prezydenta Rzeczypospolitej

Po przemówieniach marszałek Janta-Połczyński odczytał nadesłane depesze od nuncjusza apostolskiego msgr. Marmaggi'ego i ks. kardynała Hlonda oraz treść depesz hołdowniczych, które Kongres wysłał do Ojca św., i p. Prezydenta Rzplitej.

Telegramy te brzmią:

Telegram do Ojca św.

Eminencja kard. Gasparri w Rzymie.

Ojcu św. biskupi, kapłani, lud wierny, zgromadzeni na Kongresie Eucharystycznym w Toruniu, pełni czci zasyłają najszczersze życzenia z powodu 50-letniej rocznicy kapłaństwa najchwalebniej przebytego oraz z powodu układu szczęśliwie z poklaskiem całego świata chrześcijańskiego między Stolicą Apostolską a Italją zawartego i proszą o błogosławieństwo apostolskie.

(—) Biskup Okoniewski.

Do p. Prezydenta Rzplitej Polskiej
w Poznaniu.

Kongres Eucharystyczny w Toruniu przesyła Głowie Państwa wyrazy najgłębszej czci i poważania. W imieniu prezydjum (—) Janta-Połczyński.

Telegram ks prymasa Hlonda
do ks. biskupa Okoniewskiego.

Kongresowi Eucharystycznemu diecezji chełmińskiej zasyłam najlepsze życzenia i czułe błogosławieństwo w tej myśli, by modlitwy, obrady i rezolucje Kongresu stały się dalszym etapem potężnego czynu katolickiego, który się na drogiem Pomorzu tak chwalebnie dokonywa pod wodzą W. E. Kardynał (—) Hlond. — Prymas Polski.

Wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Książąt Kościoła p. Janta-Połczyński zakończył plenarne zebranie pochwaleniem Pana Boga.

Raut w Dworze Artusa.

Wieczorem w salach Dworu Artusa odbył się raut, wydany przez miasto na cześć dostojnych gości, w którym m. in. wzięli udział ks. biskup Teodorowicz, ks. biskup Okoniewski, ks. biskup Dominik, liczne duchowieństwo, p. wojewoda pomorski Lamot z małżonką, p. wicewojewoda dr. Seydlitz z małżonką, generał Prych w otoczeniu licznych przedstawicieli korpusu oficerskiego, wicestarosta krajowy dr. Łącki, przedstawiciele miejscowych władz i urzędów, miejscowych organizacyj i towarzystw, ziemiaństwa z p. Jantą-Połczyńskim, szambelanem Prądzyńskim i hr. Dąbskim na czele, prezydent Pomorskiej Izby Rolniczej Dr. Esden-Tempski, prezydent miasta Grudziądza p. Włodek, członkowie magistratu miasta Torunia, przedstawiciele miejscowego obywatelstwa, prasy i in. Honory gospodarza domu pełnił p. prezydent miasta Bolt z małżonką. W czasie rautu, część koncertową wypełniła orkiestra 63 p. p. zjednoczone chóry męskie i mieszane pod batutą prof. Moczyńskiego i p. Piątkowskiego. Gra na fortepjanie p. Jagodzińskiej-Niekraszowej, solo sopranowe p. Ewy Zenftlebenównej i tenora Beszczyńskiego. W miłym nastroju towarzyskim raut przeciągnął się poza północ.

Redakcję „Dziennika Bydgoskiego“ i redaktora naczelnego p. Jana Teskę reprezentował p. H. Ryszewski. Dziś dalszy ciąg Kongresu Eucharystycznego.

Litwini w barbarzyński sposób zamęczyli studenta Wasyljusza.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 28. 5. Demokratyczna gazeta „Tempo“ donosi z Kłajpedy: Niespodziewana **szybka egzekucja sprawcy zamachu** na Waldemarasa, studenta **Wasyljusza** wywołała w Kownie **przygnębiające wrażenie.** Osoby dobrze poinformowane, twierdzą, że egzekucja, która miała się odbyć potajemnie wogóle nie miała miejsca, ponieważ skazany, skutkiem bestjalskich tortur **wyzionął ducha przed egzekucją.**

Kowieńska policja polityczna usiłowała z okrucieństw godnych średniowiecza lub dzikich ludów afrykańskich **wymusić** na nieszczęśliwcu wyznania. Wasyljuszowi wtłoczono na głowę **żelazną koronę,** którą przymocowano przy użyciu obcęg, tak że głowę nieszczęśliwego studenta **ściskano jak w kleszczach.** Podczas tych nieludzkich tortur **umarł** skazany **na udar serca.**

Po Kownie krążą wstrząsające wiadomości o **męczarniach** zadanych przez zezwierzęconych siepaczy innym więźniom.

Śledztwo w sprawie pochodzenia **bomby** wykazało, że została ona wykonana **w laboratorjum uniwersytetu kowieńskiego przez studentów.** Upada zatem urzędowe twierdzenie, że bomba pochodziła **z Polski.** Trzynastu oficerów litewskich ma zostać skazanych przez sąd polowy.

Wszystkie te wiadomości podało „Tempo“ należące do koncernu Ullsteina za gorąco. Jednakowoż już w rannem wydaniu „Vossische Zeitung“ podano tę samą wiadomość ufryzowaną w sposób **łagodniejszy** z wyrzuceniem wiadomości o bestjalstwie Litwy i o niesłusznem oskarżeniu pod adresem Polski.

B.

Dwa zjazdy w Madrycie.

Madryt, 28. 5. Odbył się tutaj międzynarodowy zjazd katolików. Przedstawiciele 12 państw podkreślali **konieczność współpracy katolików całego świata nad utrzymaniem pokoju.** Jednocześnie odbył się w Madrycie kongres Unji Przyjaciół Ligi Narodów, w którym z polskiej strony uczestniczyli pp. Łypacewicz, Stroński i Lewenherz.

Junkrzy pragną kolonji.

Krytyczny głos niemiecki o pożądliwości nacjonalistów hamburskich. — Murzyni wolą lwy niż kolonizatorów.

(Od własnego korespondenta warszawskiego).

Berlin, w maju.

Radykalny tygodnik „Weltbuehne“ kpi czasami niemiłosiernie ze śmiesznych pretensji szowinistów niemieckich. Tak więc dobiera się np. do jednego z pism hamburskich, które podało depeszę z Londynu, o następującej treści: „Angielski misjonarz dr. Church wydał odezwę, nawołującą do poprawy okropnych stosunków na belgijskich terenach mandatowych w Ruanda. Dr. Church podaje, że tysiące tubylców — o wyglądzie żywych szkieletów — ucieka na drogach posianych trupami, z kraju, gdzie panoszą się lwy i febra, do Ugandy“. Tyle depesza. „Weltbuehne“ zaznacza z bolesną ironją, że **jest to „dobra wiadomość“, ponieważ „czuć ją krwią“**, a dobrą wiadomość trzeba „czuć krwią, kobietą lub chorągwią narodową“, jak mawiał ś. p. lord Northcliff. Co jednak — pyta radykalny tygodnik berliński — robi z tej wiadomości pismo hamburskie? Daje ją pod wielkim nagłówkiem **„Czemu odsunięto Niemcy od kolonji?“** („Warum ist Deutschland ausgeschaltet worden“). „Widzisz, Afryko!“ woła „Weltbuehne“: **„Gdyby Niemcy miały dziś jeszcze swoje kolonje, które im były tak potrzebne dla ich asesorów i oficerów,** nie byłoby febry, ani lwów ani głodu“. I kończy się notatka niesłychaną ale zdaje się uzasadnioną złośliwością: **„Jak nas informują z Londynu, wolą tubylcy lwy (od Niemców)“.**

Jaki jest cel tej notatki? Umiarkowane i lewicowe stronnictwa niemieckie widzą ze wzrastającą obawą **agitację nacjonalistów, domagających się zwrotu kolonji.** W oficjalnej niemieckiej depeszy gratulacyjnej, wysłanej do Hanoweru na zjazd stowarzyszeń z b. kolonji, nazywa się to „obroną kulturalną niemczyzny na terenach mandatowych“. Można i tak!

Dr. A. B.

Warszawa, 28. 5 .(tel wł.) Wczoraj prezydjum Rady Ministrów zakomunikowało oficjalnie, iż wiadomość jednej z agencyj prasowych, jakoby rząd nie zamierzał zwołać letniej sesji sejmowej, nie pochodzi z kół rządowych.

Niemcy kolonją amerykańską.

Ford niedługo opanuje niemieckie fabryki samochodów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 28. 5. Sensacją świata gospodarczego jest udział przemysłu chemicznego niemieckiego w tutejszej fabryce Forda. Berlińska fabryka Forda założona została z kapitałem 15 milj. marek z czego niemiecki przemysł chemiczny wpłacił obecnie 40%. W najbliższym czasie zostanie zbudowana w Niemczech druga fabryka Forda, która będzie dostarczała samochody na Niemcy, Czechosłowację, Austrję, i Węgry. Tajny radca Bosch został prezesem rary nadzorczej niemieckiego towarzystwa Forda. W związku z tem wszedł syn Henryka Forda do rady nadzorczej Niemieckiego Tow. Chemicznego. (I. G.-Farben) w Ameryce. **B.**

Zajście w radzie miejskiej w Warszawie.

Warszawa, 28. 5. (tel. wł.) Najważniejszym punktem wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej był wniosek przemianowania parku Skarszewskiego na park Ignacego Paderewskiego. Przeciw temu projektowi występowali w prowokacyjny sposób **żydzi, którym ostrą odprawę dał prezes klubu Ch. D. dr. Zawadzki.** Wniosek przyjęto większością głosów. Od głosowania wstrzymali się socjaliści, **przeciw wnioskowi głosowali żydzi.** Po posiedzeniu klub Ch. D, wysłał do Paderewskiego następującą depeszę: Klub Radnych Ch. D. ma honor zakomunikować Panu, iż z jego inicjatywy uchwalono wniosek nazwania parku Skaryszewskiego parkiem Ignacego Paderewskiego. Dr. Józef Zawadzki, prezes ks. Jan Śmigielski, wiceprezes.

Rząd narodowy w Chinach potępia zdrajcę Fenga.

Feng tymczasem tworzy dyktaturę robotniczą.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)

Londyn, 28. 5. Generał Feng aresztował i **rozstrzelał swojego szefa sztabu generalnego** generała Li-Sungota, któremu zarzucał namawianie wojska do przejścia na stronę nankińską. Po egzekucji swego pomocnika wygłosił dyktator północnych Chin przemówienie do żołnierzy, w którem zaznaczył, że dąży do zawarcia **przymierza wojskowego z Sowietami i z państwem mongolskim,** ażeby stworzyć w Chinach **dyktaturę robotniczą** i zwalczyć marszałka Czang-Kaj-Czeka. Przy armji pónocnej zostało utworzone nowe biuro polityczne chińskiej partji komunistycznej t. zw. **Kuomintang.**

Jednocześnie odbył się z polecenia marszałka Czang-Kaj-Czeka sąd wojskowy w Szangaju, który **skazał zaocznie generała Fenga za zdradę stanu** i współdziałania z obcem mocarstwem **na karę śmierci.** Na głowę generała Fenga wyznaczono nagrodę w kwocie **30 tys. dolarów.**

Jak widać jest wojna domowa w Chinach bardziej niebezpieczną dla generałów aniżeli dla szeregowych. **Tl.**

Zaleski wyjeżdża do Madrytu.

Warszawa, 28. 5. (tel. wł.) Ustalono już ostateczny termin wyjazdu ministra Zaleskiego na posiedzenie rady Ligi Narodów w Madrycie. Minister wyjedzie w piątek, dnia 31 maja, w Paryżu zatrzyma się wprawdzie, nie przewidziane są jednak specjalne konferencje. Rząd hiszpański projektuje wyjazd na wystawę do Barcelony wszystkich uczestników posiedzenie Rady Ligi, dlatego data powrotu min. Zaleskiego nie jest jeszcze ustalona. Prawdopodobnie po zakończeniu prac, minister uda się na urlop.

Wycieczka amerykańska złożyła hołd Ks. Kardynałowi Hlondowi.

Poznań, 28. 5. (tel. wł.) Wycieczka Zjednoczenia Polskiego Rzymsko - Katolickiego wręczyła wczoraj Jego Eminencji ks. kard. Hlondowi odznakę honorową kapelana związku i odpowiedni dyplom. Dłuższe przemówienie wygłosił ks. Janeczko, kończąc okrzykiem na cześć ks. Prymasa i Ojca św.

Ks. Prymas podziękował w serdecznych słowach, następnie udzielił błogosławieństwa, zapowiadając, że za rok lub dwa wybierze się do Stanów Zjednoczonych, ażeby odwiedzić Polaków w Ameryce.

Zamknięcie restauracji „Okocim“ na terenie P. W. K.

Poznań, 28. 5. (tel. wł.) W dniu wczorajszym wojewódzka komisja sanitarna zamknęła restaurację „Okocim“ na skutek brudów i nieporządków. Restauracja wymieniona znajduje się na terenie wystawy.

Blisko 30.000 sokołów przybędzie na zjazd.

Poznań, 28. 5. (tel. wł.) Na Wszechsłowiański Zjazd „Sokołów“, który odbędzie się od 29 czerwca — 1 lipca 1929 r., zgłosiło swój przyjazd **ponad 25 tys. sokołów z Polski i blisko 2.000 z zagranicy.**

Okropna zemsta sołtysa.

Lida, 27. 5. (tel. wł.). We wsi Nahorodowice pod Lidą miejscowy sołtys Józef Tarkowic, podejrzewając swą żonę o zdradę, zabił ją uderzeniem siekiery w głowę, poczem podpalił dom i chciał sobie nóż wbić w piersi. Obezwładniono go, po chwili jednak poderżnął sobie gardło brzytwą. Pożar ugaszono.

Nauczyciele niemieccy w Polsce na żołdzie Berlina?!

Dyscyplinarne dochodzenia wdrożono przeciwko 300 nauczycielom niemieckich szkół mniejszościowych w Polsce — w związku z pobieraniem przez nich dodatków ze źródeł niemieckich.

Dalszy rozłam wśród powstańców poznańskich.

Na zjeździe delegatów Związku Tow. Powstańców i Wojaków w Poznaniu przy omawianiu sprawy **przystąpienia Związku do Federacji** przyszło do nowego rozłamu.

Na 107 delegatów 82 oświadczyło się **pod wpływem endecji** za „warunkowem“ przystąpieniem do Federacji. Federacji postawiono pewnego rodzaju **ultimatum,** od którego wypełnienia uzależniono dalszą współpracę z warszawską centralą...

Kilkunastu delegatów **z dr. Wróblem z Wolsztyna** na czele, na znak protestu przeciw takiemu postępowaniu **opuściło salę obrad.**

Subwencja w kwocie 1000 zł., udzielona Związkowi P. i W. na terenie D. O. K. VII spotkała się **z krytyką** zebrania.

Śmierć pod kołami parowozu.

Chojnice, dnia 28. 5.

W niedzielę, dnia 26 bm. około godz. 5 po południu, rzucił się pod pociąg osobowy Chojnice — Kościerzyna niej. Erbertowski z Czyczków. Denatowi koła parowozu ocięły obie nogie powyżej kolan, tak, że po kilku minutach nieodzyskawszy przytomności zmarł.

Erbertowski liczył lat 42 i osierocił żonę i dzieci. Nadmienić wypada, że denat był pogorzelcem i utrzymywał się z jałmużny.

Kronika telegraficzna.

Paryż, 28. 5. Wyjazd lotników francuskich gotujących się do przelotu nad Atlantykiem wstrzymano z powodu niesprzyjającej pogody.

Moskwa, 28. 5. Wskutek oberwania się chmur miasto Dniepro-Pietrowsk znalazło się pod wodą. Wiele domów jest zniszczonych. 12 osób utonęło w falach wezbranej rzeki.

Marsz. Piłsudski jako świadek przed Trybunałem Stanu.

Warszawa, 28. 5. (tel. wł.) Na wniosek adwokata Paschalskiego, obrońcy b. ministra Czechowicza, Trybunał Stanu przesłuchał w charakterze świadka marszałka Piłsudskiego. Sędzia Zaleski udał się do gmachu Gen. Insp. Sił Zbrojnych. Nie towarzyszył mu żaden z oskarżycieli sejmowych, gdyż **sprzeciwił się temu marszałek Piłsudski.** Towarzyszący poseł Wyrzykowski nie został przez marszałka przyjęty.

Warszawa, 28. 5. (tel. wł.) Marszałek Piłsudski oświadczył sędziemu Zaleskiemu, iż zgodnie z poprzedniem stanowiskiem wobec oskarżenia Czechowicza, odmawia wszelkich zeznań. Oświadczenie to zaprotokółowano.

Wybory w Belgji.

Bruksela, 27. 5. (AW). Wybory do parlamentu odbyły się w całym kraju spokojnie. Wedle dotychczasowych obliczeń liberali zdobyli 5 nowych mandatów. Flamandczycy odnieśli pewien sukces, natomiast socjaliści tracą kilka mandatów, komuniści utrzymali swój stan posiadania.

Proces mordercy Stefana Radicza.

Białogrod, (AW). Dziś rozpoczyna się tu rozprawa przeciwko b. posłowi Radiczowi, który 30 czerwca r. ub. zastrzelił na pamiętnem posiedzeniu Skupczyny dwóch posłów, trzech zaś ciężko ranił. Ofiarą jego padł m. in. Stefan Radicz. Przesłuchanych ma być 50-ciu świadków.

Oberwanie chmur w Tokio.

Przeszło 10 tysięcy domów w Tokio znalazło się pod wodą w następstwie gwałtownego oberwania się chmur. Przeszło 700 domów woda zalała do wysokości pierwszego piętra.

Cowboy i ślusarz pobili rekord długości lotu.

Nowy York, 27. 5. (tel. wł.). Cowboy Robbin i ślusarz Kelly pobili rekord długości lotu, przebywając w powietrzu 172 i pół godziny. Pobili oni ostatni rekord o 22 godziny.

Pakt Kelloga.



Próżno Kellog puszcza bańki,
Nikt się nieda zażyć z mańki,
Jedna się rozbije na łbie
Na niemieckiej pikelhaubie,
Druga także zaraz prychnie,
Gdy bolszewik na nią kichnie,

Trzecia pęka całą parą,
Nadziawszy się na cygaro,
Polak także nie jest frantem
I stroskany pyta w duchu:
Co tu począć z owym fantem
Jaki trzymam na paluchu?

Ze zjazdu delegatów kół Chrześc. Demokracji z okręgu bydgoskiego.

W uzupełnieniu naszego wczorajszego sprawozdania ze zjazdu delegatów kół Chrześcijańskiej Demokracji z okręgu bydgoskiego — podajemy najgłówniejsze ustępy z przemówień prez. klubu parlamentarnego Ch. D. p. posła Józefa Chacińskiego, nacz. red. „Dziennika Bydgoskiego" p. Jana Teski i innych.

Przemówienie prezesa klubu parlamentarnego Ch. D. J. Chacińskiego.

P. poseł Chaciński wspomniał nasamprzód o **agresywnej i zaborczej polityce Niemiec,** które, pobite w wojnie światowej przez zmarłego niedawno **marszałka Francji Focha,** (zebrani uczcili pamięć marszałka przez powstanie), coraz więcej zbroi się od stóp do głów i całą siłą pary dąży do **obalenia Traktatu Wersalskiego.** Polityka nasza jest **pokojowa, w żadnym jednak wypadku nie moglibyśmy zgodzić się na odstąpienie komukolwiek choćby piędzi ziemi polskiej.**

Wobec rządu marszałka Piłsudskiego — mówił p. prezes Chaciński — zajmujemy **stanowisko rzeczowe. Nie znajdujemy się w opozycji, ale też nie uprawiamy bałwochwalstwa.** Znajdujemy się obecnie **w ciężkiem położeniu gospodarczem,** spowodowanem częściowo przez **błędną politykę gospodarczą rządu. Budujemy okazałe gmachy, atoli brak nam kapitałów na najistotniejsze potrzeby państwa.** Wybudowano n. p. wielki i wspaniały gmach Banku Rolnego, a po postawieniu tegoż gmachu okazało się, że Bank Rolny niema funduszów. Instytucja taka nie spełnia zatem swych celów gospodarczych.

Byliśmy i jesteśmy zdania, ażeby **właściwi ludzie znajdowali się na właściwem miejscu.** Tak jednak niestety często nie jest. Uprawiany obecnie kult dla munduru jest zupełnie niezdrowy. My mundur umiemy cenić, lecz **armja winna służyć tylko celom obrony państwa, a nie celom polityczno-partyjnym.** To, co się dziś nieraz dzieje, jest w wysokim stopniu **szkodliwem pomieszaniem funkcji i uprawianiem niekompetencyj.**

Jesteśmy za biedni, ażebyśmy mogli patrzeć na eksperymenty. **Minister finansów winien być fachowcem,** gdyż do funkcji jego należy należyte gospodarzenie ciężko zdobywanym groszem publicznym. Patrzymy również z trwogą i niepokojem na coraz to więcej powtarzające się **rugi i emerytury.** Należy stwierdzić smutny fakt, że ludzi zdrowych i w sile wieku będących posyła się na emeryturę. W dużej części ugrupowań służbowych odgrywa rolę nie interes publiczny, lecz interes partyjny lub jakiś ukryty cel zakulisowy. (Głosy: **Masonerja!)** Źle dzieje się w państwie, jeżeli wojskowy bawi się w politykę, bo to musi rozsadzić naszą armję. To samo dotyczy i administracji. W jednym i w drugim wypadku winny odgrywać rolę **nie sprawy partyjne, lecz kwalifikacje służbowe i ogólno-obywatelskie.**

Zamachu majowego dokonano pod hasłem: „Precz z partjami!" Tak było w teorji, lecz w praktyce dzieje się inaczej. **Ci, którzy głoszą hasło: „Precz z partjami!" sami uprawiają partyjnictwo. Traktowanie narodu jako nieobywatelskiego i niedojrzałego jest złem i szkodliwem.** Co zresztą będzie, gdy Piłsudskiego nie stanie? Winniśmy mieć przed oczyma **smutny obraz Rosji.** W Rosji uprawiano spiski i szpiclowanie, narodowi odmawiano praw i traktowano go jako niedojrzałego do życia obywatelskiego. Skutek tego był taki, że **Rosja stała się łupem żydów i awanturników,** a co dziś tam się dzieje, wiemy aż nadto dobrze. Takie skutki pociąga za sobą polityczna ciemnota narodu i szerzenie niewiary w naród.

System obecny, uprawiany przez Be-Be: „My rozkazujemy, a wy słuchać musicie!" musi się kiedyś zemścić. **Naród polski ma wielkie siły żywotne i nie wolno tego narodu lekceważyć ani błotem obrzucać.** Takiemu systemowi musimy się przeciwstawić.

Nie robiłem nigdy ohydnych wycieczek przeciwko marszałkowi Piłsudskiemu. Kiedy istniało niebezpieczeństwo z zewnątrz, oświadczyłem wyraźnie, że **w chwili takiej nie wolno nikomu wysuwać porachunków osobistych, lecz wszyscy stanąć winniśmy zgodnie za głównym wodzem.** Zawsze **sprawiedliwie i objektywnie** oceniałem czyny Piłsudskiego i jego ludzi. Choć legjoniści błędną, według mnie, prowadzili politykę, to jednak byli to **patrjoci gorący,** którzy walczyli o niepodległość Polski.

Zło istnieje w kraju i oczu na to zamykać nam nie wolno, lecz **wobec rządu zajmować będziemy i nadal stanowisko rzeczowe i objektywne, a nie opozycyjne.**

Wiemy też, że **stronnictwa niezawsze stały na wysokości zadania.** Jesteśmy zdania, że stronnictwa polityczne są w państwie potrzebne, bo nie grupa zorganizowanych ludzi o jednym programie i równych poglądach, lecz **wybujałe partyjnictwo wyrządza państwu szkodę.** Ogarnąć nas wszystkich powinno **poczucie porządku moralnego** i z tego stanowiska nie zboczymy. Egoizm ludzki niema granic. Jest to zasada pogańska, prowadząca do upadku państwo i naród. Zasadę taką głosi **socjalizm, bolszewizm i liberalizm.**

Były tu skargi na duchowieństwo, lecz **duchowieństwo nie docenia należycie programu naszego stronnictwa.** Mimo to **nie mamy obawy o przyszłość Ch. D.** Mamy przecież wśród siebie jednego wielkiego kapłana, a jest nim **Leon XIII. Prędzej czy później duchowieństwo będzie z nami.**

Ruch chrześcijańsko-społeczny walczy zarówno **z zaślepionym nacjonalizmem jak i z bezwzględnym socjalizmem.** Ruch nasz jest **czynnikiem umiaru i równowagi społecznej.** Mamy rolę niełatwą, lecz konieczną do spełnienia. **Nacjonalizm krzyczy i hula, lecz pytam się, z czem, z jakiemi hasłami społecznemi chce przyjść on do narodu?** Jesteśmy stronnictwem **centrowem. Nie gonimy za poklaskiem, lecz twardo stoimy przy starym porządku społecznym, opartym na chrześcijaństwie. Ruch taki ma rację bytu i musi zwyciężyć.** Zależy to jednak od naszej pracy.

Powiedziano tu słusznie, że wielu ludzi należy do obozu czerwonego, bo taką jest **moda dzisiejsza. Lecz moda**



Z DNIA.

Maszyna.

Człowiek jest jakąś przedziwną maszyną,
Którą zbudował Wielki Budowniczy,
Przez system kółek, których nikt nie zliczy,
Bez przerwy prądy tajemnicze płyną,
Wszystko krążeniem jest i pulsów biciem,
Wszystko jest ruchem, a ten ruch jest życiem.

Napróżno człowiek rzuca bezustannie
Pomiędzy tryby rozmaite dziwy,
Bez reparacji, remontu, oliwy,
Maszyna idzie sprawnie, nienagannie,
Czasem coś zboczy, lecz znów wraca na tor,
Jak każe serce, mądry regulator.

Ale są chwile momentalnej ciszy,
Jak gdyby nagle stanęły motory —
Z pobladłej twarzy spływają kolory,
Przez chwilę bicia serca się nie słyszy,
I jakaś postać, spowita w szat mleczność,
Uprzejmym ruchem zaprasza Cię w wieczność.

Sekunda lęku, krótki gest protestu,
Rozkaz, co z mózgu leci jak jaskółka,
Maszyna rusza, grają wszystkie kółka,
Pracują dźwignie wśród pasów szelestu,
I znowu głowę podnosi z ukrycia
Jak zalęknione dziecko — radość życia.

Henryk Zbierzchowski.

SIDNEY WILLIAMS. 11.

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy.)

Może mi się uda przysłać go jeszcze dziś wieczór. Zresztą, jeżeli władze będą chciały zrobić dochodzenie, musisz się z tem pogodzić. Prawdopodobnie jednak będą polegały na mojem zdaniu. Decyzja władz będzie wiadoma za jeden lub dwa dni. Do tego czasu lepiej będzie, jeżeli wszyscy zostaniecie tu na miejscu...

— Zastosujemy się do tego — rzekł generał. — W tych przygnębiających okolicznościach, musimy to zrobić dla naszych gospodarzy.

— Doskonale, — zauważył dr. Ben. — Jestem zadowolony, że pan tak myśli. A teraz, Alfredzie, chciałbym porozmawiać chwilkę z p. Marstonem, jeżeli nie masz nic przeciwko temu.

Nastąpiła chwila ciszy, przerwana głupiem i jakby drwiącem kraknięciem przelatującej wrony.

— Proszę cię, — rzekł Carrington pozornie obojętnie, choć twarz jego zdradzała zdumienie. — Możesz z nim rozmawiać w tym pokoju. My wszyscy wyjdziemy.

Zaczęto kierować się ku wyjściu z udaną obojętnością. Tylko Carlotta, nie mówiąc nic do nikogo, wyszła sama, przed innymi. Marston głównie ze względu na nią oczekiwał z niepokojem wyjaśnienia z ust doktora.

— Hm! — zaczął ten swoim zwyczajem, zachowując nadal stanowisko swoje przy kominku. — Prosiłem pana o chwilę rozmowy, bo pan jest prawnikiem. Wprawdzie jest nim również i generał, ale jest on za stary dla tej sprawy, która nas zajmuje. Przypuszczalnie wie pan o tem, że występując równocześnie w roli funkcjonarjusza policji i sędziego śledczego, przekraczam swe kompetencje. Sądzę jednak, że postępuję tak, jak powinienem. Chciałbym zaoszczędzić Helence — tu Marston zauważył, że głos doktora zmiękł dziwnie — wszelkich możliwych kłopotów i przykrości. Musimy więc wziąć się do rzeczy sami.

— Zupełnie słusznie, — odpowiedział Marston na pytające spojrzenie doktora, który mówił dalej, bawiąc się kluczami:

— Pani Cutshaw zmarła śmiercią gwałtowną.

— Czy jest pan tego pewien?

— Najpewniejszy. Zadraśnięcie, którego pochodzenie pan wyjaśnił, nie ma znaczenia. Podejrzana jest jednak rana u podstawy czaszki. Pan jej nie zauważył, w czem zresztą nie ma nic dziwnego, bo jest bardzo mała i w dodatku zasłonięta włosami. Krwawienia prawie nie było. Przytem okolica rany jest obrzmiała. Jest to albo przypadkowe urażenie albo cios zadany rozmyślnie.

— Przypuszczam, — dodał, patrząc przenikliwie na Marstona, że pan wie, jakie jest u człowieka najczulsze miejsce.

— Nie jestem pewien.

— Myśli pan prawdopodobnie, że skroń albo oko. Tak jednak nie jest. W tem miejscu, — objaśnił, — kładąc palec na spód czaszki Marstona, — gdzie kończy się móżdżek, rdzeń pacierzowy jest niemal zupełnie nieosłonięty. Najlżejsze uszkodzenie tego miejsca powoduje niemal natychmiastową śmierć. Nawet ukłucie może skończyć się katastrofą, — mówił dalej, — bawiąc się dewizką od zegarka. Wyrafinowani mordercy niejednokrotnie używali tego sposobu. Czytałem o tem wiele, z okazji pewnego zabójstwa, z którem miałem do czynienia. Parobek folwarczny został zabity przez swego towarzysza podczas zbierania siana. Nie usunął się dość zręcznie przed widłami, wymierzonemi przeciw niemu żartem. Jeden z zębów ugodził go w to właśnie miejsce. Upadł natychmiast, jak piorunem rażony, i skonał. Wszyscy zrazu myśleli, że udaje.

Głośniejszy trzask drzewa płonącego na kominku skłonił doktora do odwrócenia się i poprawienia ognia. Marston zapalił papierosa w nerwowem oczekiwaniu dalszych wyjaśnień.

— Jeśli wierzyć książkom, — zaczął znów dr. Ben, — mordercy różnych czasów uważali to miejsce za bardzo dogodne. Jedna kobieta z rodu Medyceuszów zabiła w ten sposób kochanka, który jej się sprzykrzył. Tylko maleńkie ukłucie sztyletem, gdy spał. Środek pewny i cichy. Wątpię, czy pani Cutshaw wiedziała, co ją zabiło.

— A pan jak myśli? — zapytał Marston, który napróżno usiłował zachować spokój. — Czy był to mężczyzna czy kobieta?

— Powiedziałem „co" ją zabiło, — powtórzył dr. Ben. — W pokoju nie było narzędzia śmierci. Ranka jest mała i pochodzi jakby od ukłucia. Być może, że był to jeden z tych sztyletów wschodnich, o ostrzu cieniutkiem, jak igła. Nie jest też wykluczone, że był zatruty, gdyż cały kark jest obrzmiały i trochę siny. Morderca w każdym razie zabrał z sobą swe narzędzia, a pozostawił tylko to.

Równocześnie dr. Ben wydobył ze swej walizy skrawek jedwabiu, pochodzący z materjału identycznego z tym, który znalazł Marston.

— Skrawek ten, — zauważył, — zaczepiony był o siedzenie krzesła, stojącego w pobliżu otwartego okna. Jest to ciężkie, rzeźbione krzesło, jak pan zapewne pamięta. Dlatego właśnie nie przewróciło się, gdy morderca, odziany w taką szatę, przez okno wydostał się na swobodę. Stalowa krata, po której pnie się krzak róży, umieszczona na zewnętrznej ścianie obok okna, może doskonale wytrzymać ciężar szczupłej osoby. Pan mówił, zdaje mi się, że kawałeczek jedwabiu, znaleziony przez pana, był zaczepiony o ten właśnie krzak.

— Tak, — potwierdził Marston, — w miejscu, w którem jest on najbujniejszy, tuż nad ziemią.

— Pan pyta, czy morderca pani Cutshaw był kobietą, czy mężczyzną. A ja pytam pana, Marstonie: kto mógł mieć na sobie strój z materjału, którego kawałek obaj mamy w ręku?

Marston nie odpowiedział. Coś zamknęło mu usta.

— Widzę, że pan zgadza się ze mną, — podjął znowu doktór. — Czegóż zatem chciała ta kobieta? Nie była to zwyczajna złodziejka. Wszak widział pan pozostawione na tualecie klejnoty.

— A jednak jedna z szuflad była otwarta, — poddał Marston.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

przeminie, a stary porządek zostanie. Endecja nie może mieć powodzenia w państwie, bo przyszła do państwa polskiego z metodami i sposobami zaczerpniętemi z niewoli. Endecy zapomnieli, że przecież Polska to własne państwo, i że tu inną należy prowadzić politykę, niż w państwach zaborczych.

Jesteśmy **zwolennikami połączenia się Ch. D. z N. P. R.** Chcielibyśmy stworzyć **centrum pracy. My, chadecy, warunków personalnych nie mamy, lecz mamy warunki ideowo - programowe.** Tu ustępstw żadnych zrobić nie możemy i nie zrobimy (Oklaski). Jesteśmy za **równoczesnem połączeniem stronnictw i związków zawodowych.**

Przebieg dzisiejszego zjazdu jest **dowodem naszej siły organizacyjnej.** O naszą przyszłość możemy być spokojni. **W Bydgoszczy istnieje generalny sztab Ch. D.,** który winien objąć również **Pomorze,** gdzie ostatnie wybory sejmowe poczyniły nam wielkie szczerby.

W wielkiej polityce panuje często **szkodliwe bohaterstwo zaściankowe, żakostwo i małostkowość.** Budujemy Gdynię z wielkim rozmachem. Ma to być efekt wobec Amerykanów. Lecz po pewnym czasie zwracamy się do tychże Amerykanów ze słowami: Dajcie nam pieniędzy, bo jesteśmy biedni. Jest to **polityka błędna i fałszywa. Póki krawiec kraje, póty mu materjał staje.**

Głosi się, że państwo jest domem publicznym i to bankrutującym. Lecz **właśnie za to państwo odpowiedzialny jest nie kto inny tylko Piłsudski.** Sejm w obecnych warunkach stosunków naprawić nie jest w stanie. Szkodliwe są próby rozbijania społeczeństwa i budowania na piasku małej grupy ludzi, nie znających istotnych potrzeb państwa.

Polityka Ch. D. będzie i nadal **rzeczowa, spokojna i samodzielna.** Musi ona nam zdobyć uznanie w społeczeństwie. **Silna bowiem organizacja Ch. D. tworzy silne i zdrowe państwo.**

Przemówienie red. Jana Teski

Nie stronnictwo „Piast“ jako takie zawiniło, że w ostatnich wyborach sejmowych ponieśliśmy porażkę, lecz fakt, że „Piast“ jako czołowego kandydata swego postawił człowieka, na którego **Ch. D. ze względów ideowych głosować nie mogła.** Przywódcy Ch. D. powiedzieli, że **lepiej ponieść porażkę, niż zaprzepaścić swój program.** Tak się też stało, lecz na tem podłożu wytworzyła się sytuacja, z której **Ch. D. napewno wyjdzie zwycięsko.** Pamiętajmy też, że z wszystkich stronnictw politycznych **Ch. D. otrzymała w Bydgoszczy największą liczbę głosów.**

Związek Ludowo-Narodowy podejmował na nas **haniebne napaści, rzucał oszczerstwami na prawo i lewo,** i krzyczał w niebogłosy, jakoby on jeden wziął w dzierżawę katolicyzm. Mimo wszystko **jesteśmy najsilniejszem stronnictwem politycznem w okręgu.**

Niektóre posunięcia rządowe również nam zaszkodziły. Wyborczy teror władz przyczynił się w części do naszej porażki. Obecnie nadszedł czas, że **ziarno oświaty musimy nieść zarówno do miast jak i na wieś.**

NPR straciła na korzyść PPS. Taktyka NPR była nieraz **błędną i zgubną** dla tego stronnictwa. Pominąwszy to wszystko, **ze względów ideowych jesteśmy zwolennikami połączenia Ch. D. z N. P. R.**

My reprezentujemy **umiarkowanie w polityce oraz równowagę i sprawiedliwość społeczną.** W naszem stronnictwie winni łączyć się **wszyscy ludzie pracy,** czy to inteligent, urzędnik, czy też handlowiec, rzemieślnik i robotnik. **Łączenie wszystkich ludzi dobrej woli pod sztandarem Ch. D.** — oto hasło i drogowskaz dla nas wszystkich. Reprezentujemy **wielką ideę** i dlatego **połączenie wszystkich czynników chrześcijańsko-społecznych jest fundamentem i ostoją wielkości i siły państwa.** Nasza solidarność będzie skutecznym wałem wobec wszelkich zakusów na nasz ruch polityczny i zarobkowy.

Wobec rządu obecnego zajmujemy i nadal **stanowisko ściśle rzeczowe.** Nie należymy ani do opozycjonistów ani też do bałwochwalców, lecz prowadzimy politykę **zupełnie samodzielną,** ustosunkowywującą się do **poszczególnych posunięć rządu.** Pamiętajmy o tem, **że rządy przeminą, ale my pozostaniemy.**

Z przemówienia red. Bigońskiego.

Że Ch. D. w okręgu bydgoskim rozwija się pomyślnie, tego dowodem **ogromny udział delegatów** w dzisiejszym **zjeździe.** Okręg bydgoski był zawsze ostoją życia chrześcijańsko-demokratycznego. **„Dziennik Bydgoski“ był i jest siewcą haseł chrześcijańsko-demokratycznych,** a w szczególności wśród **robotników,** na które czyhają **hasła demagogji socjalistycznej.**

Wybór 2 socjalistów i 2 Niemców podczas ostatnich wyborów sejmowych nastąpił skutkiem **różnych intryg i nieuczciwej walki przeciwników Ch. D.** Nie wszyscy może wiedzą, że **do różnych miejscowości w okręgu wysłano fałszowane telegramy, że Ch. D. wycofuje się niby z walki i dlatego radzi się głosować na listę 24 (Endecja).**

Stronnictwo, które ze wszech stron hańbiono i któremu zarzucano nawet zdradę narodową, jest dziś **najsilniej i najlepiej zorganizowane.** Miasto Bydgoszcz zorganizowane jest całą **siecią kół.** Nastąpiła też **zgodna i gorliwa współpraca koła radzieckiego Ch. D. z poszczególnemi kołami Ch. D.** Niemniej **rozwija się i Ch. Z. Z.**

Z przemówienia p. Zielewicza z Bydgoszczy.

Muszę stwierdzić smutny fakt, że **duchowieństwo nasze w wielkiej części stroni od Ch. D.** Gdzież są księża, którzy mają być apostołami narodu? Czyż może razi ich nazwa Ch. D. Reprezentowane są tu wszystkie stany, brak tylko naszych duszpasterzy. A przecież Chrystus Pan powiedział: **Idźcie między lud i nauczajcie go!“** Nie dla ambicji, nie dla zaszczytów, lecz **dla idei winniśmy być gorliwymi członkami Ch. D.**

Matuszkiewicz z Inowrocławia:

Endecja paraliżuje cały ruch społeczny w Inowrocławiu i powiecie inowrocławskim. Metody prasy endeckiej są tak wstrętne, że wielu ludzi na gruncie inowrocławskim zraziły zupełnie do pracy społecznej.

Redaktor Teska:

Metody walki prasy endeckiej są często **daleko gorsze od metod prasy socjalistycznej. Ch. D. broni również interesów stanu średniego** i to zarówno w sejmie jak i w kraju. **Stan średni winien się zatem łączyć pod sztandarem Ch. D.**

Na wniosek red. Teski uchwalono utworzyć **podkomitet dla spraw stanu średniego.**

* * *

Ze zjazdu delegatów Ch. D., którego przebieg był nadzwyczaj poważny i harmonijny, należy podnieść jeden bardzo chwalebny fakt, że, **wbrew przewidywaniom i oczekiwaniom przeciwników Ch. D., wśród delegatów panowała zupełna zgoda i jednomyślność zarówno w sprawie ustosunkowania się Ch. D. wobec rządu i stronnictw, jak i we wszystkich sprawach politycznych i społecznych.** Tak samo nie było i nie ma **najmniejszego rozdźwięku** pomiędzy władzą nacz. Ch. D., której główny przedstawiciel p. poseł Józef Chaciński był na zjeździe, oraz delegatami, a „Dziennikiem Bydgoskim“. Stwierdzamy to **z radością i zadowoleniem, a ku przestrodze naszych przeciwników politycznych,** ażeby z rozsiewaniem bałamutnych i kłamliwych wieści o rzekomych rozdźwiękach w łonie Ch. D. mieli się **na ostrożności.**

Programowe przemówienie p. prezesa Chacińskiego, przyjęte zostało przez wszystkich delegatów **z szczerem uznaniem** i uzyskało **zupełną aprobatę zjazdu.** To też naczelny redaktor „Dziennika Bydgoskiego“ p. Jan Teska wyraził imieniem zjazdu p. prezesowi Ch. oraz całemu klubowi parlamentarnemu Ch. D. **serdeczną podziękę i największe uznanie** za dotychczasową pracę parlamentarną i obywatelską dla dobra państwa oraz rozwoju naszej organizacji politycznej.

Na szczególną wzmiankę zasługuje powiedzenie p. Janeckiego ze Strzelna, że **w Polsce niema prawdziwego kapitalizmu, jest tylko kapitalik,** bo gdyby był właściwy kapitalizm, to robotnicy jeździliby samochodami jak w Ameryce. Już ten jedyny fakt świadczy o **bezcelowości i szkodliwości roboty czerwonych demagogów.** Słusznie zaznaczył wobec tego prez. Rady Okręg. p. Dr. Wiecki, że Chrześcijańska Demokracja walczy nie z kapitałem jako takim, lecz **z nadużyciami kapitału.**

Komukolwiek się zdawało, że wobec ciężkiego przesilenia gospodarczego, w jakiem państwo nasze się znalazło, i wobec niektórych fatalnych posunięć rządu, na które żadną miarą godzić się nie możemy, Chrześcijańska Demokracja przejdzie do opozycji, temu zjazd niedzielny przyniósł **rozczarowanie.** Nasze dotychczasowe stanowisko pozostanie bez zmiany. **Nie przechodzimy ani do opozycji ani do t. zw. sanacji.** Zorganizowani członkowie Ch. D. są świadomi swych celów i zadań, i jak dotąd tak i nadal pozostaną **wierni swemu sztandarowi, którego strzedz i bronić będą zębami i nogami.** Świadomość, że spełniamy obowiązek względem kościoła i państwa, będzie dla nas bodźcem do dalszej pracy, która, da Bóg, wyda obfite żniwo.

F.

Straszliwa burza na wybrzeżu.

W niedzielę Gdańsk - Sopot i całe wybrzeże Bałtyku w zatoce gdańskiej około godz. 1 m. 30 w południe zostało **nawiedzone straszną burzą, połączoną z nieznanym w tych stronach od dziesiątek lat gradobiciem. Całe niebo zachmurzyło się w okamgnieniu. Nastały niesłychane ciemności i poczęły bić gromy, zerwał się gwałtowny wicher, nastąpiło oberwanie się chmur i runęły na Sopot, Gdańsk i okolicę kawałki lodu, które dochodziły do wielkości kurzych jaj i mniejszych jabłek. Wiele okien zostało wybitych, dachy są zniszczone, kwiecie owocowe ścięte, liście zniszczone. Drzewa w lasach zostały powyrywane. Domy częściowo uszkodzone. Ludzie znadujący się pod gołem niebem, odnieśli lekkie rany.** Burza trwała najwyżej kwadrans, poczem nastąpiły ulewne deszcze, które trwały do wieczora.

Podniebnym szlakiem do Poznania i Gdańska.

Dnia 1 czerwca otwarcie linji lotniczej Gdańsk — Bydgoszcz Poznań.

(Rozmowa z inż. maj. Tomaszem Turbiakiem, dyrektorem „Lotu“).

— Nasze linje powietrzne rozwijają się w pośpiesznem tempie. Coraz bardziej wzrasta też frekwencja i topnieją szeregi obawiających się krążyć po górnych szlakach. Od czasu powstania pierwszego towarzystwa lotniczego w Polsce t. j. od września 1922 r. do 31 grudnia 1928 r. przewiozły płatowce przeszło 36.000 pasażerów! Ilość przebytych kilometrów doszła do 5.427.257. Pomimo imponujących zaprawdę cyfr nie było ani jednego wypadku śmiertelnego, ani nawet poważniejszego uszkodzenia! W parze z sprawnością idzie także rozrost. Zwłaszcza od chwili stworzenia „Lotu“ postęp widoczny jaskrawo.

Tak rozpoczął rozmowę, pełną zapału, główny dyrektor „Lotu“, inż. Turbiak, i jakby nie dostrzegając mej chęci rzucenia jakiegoś pytania, jął dalej wywodzić:

— Od stycznia zaprojektowaliśmy szereg nowych linji. W najbliższych dniach będzie mogła publiczność korzystać z nowej: Warszawa — Poznań — Bydgoszcz — Gdańsk. Już od 1 czerwca. Fakt niezmiernie doniosły dla pięknego grodu nad Brdą. Ale też samorząd bydgoski z miejsca zrozumiał ważność sprawy. Bydgoszcz zakupiła dwa udziały za 160.000 zł. w „Locie“.

— Jakie przygotowania poczyniło towarzystwo w Bydgoszczy?

— W dniu 1-go czerwca o godzinie 9.30 rano wyląduje na lotnisku bydgoskiem płatowiec z Gdańska. Narazie znalazł nasz oddział schronienie pod dachem budynku Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Bilety kupować będzie można w hotelu „Pod Orłem“.

— Czy ustalono już rozkład jazdy dla Bydgoszczy?

— Według dotychczasowego projektu wyląduje samolot codziennie o 9.30 rano i po trzydziestominutowej przerwie uda się do Poznania. Natomiast płatowiec, idący do Gdańska, przyleci do Bydgoszczy o godzinie 17-tej i po półgodzinnym postoju wyfrunie do Gdańsa. Rozkład związaliśmy z P. W. K. Pragnęliśmy umożliwić podróżnym z Bydgoszczy i Gdańska załatwienie w Poznaniu w ciągu dnia interesów.

— Proszę uprzejmie powiedzieć coś jeszcze o cenie biletów i długości trwania podróży.

— Koszt biletu na 118 kilometrowej przestrzeni Bydgoszcz — Poznań wyniesie 28 zł. Droga pochłonie około pięćdziesięciu minut. Do Gdańska jest 164 kilometrów. Przejazd kosztuje 36 zł. od osoby.

Warszawa, w maju. **J. B.**

Z KRAJU.

Nowy burmistrz Cieszyna.

Na opróżnione przez zgon ś. p. ks. senatora Londzina stanowisko burmistrza miasta Cieszyna wybrany został większością głosów adwokat Władysław Michejda.

Pułk Ziemi Krakowskiej w hołdzie poległym na polu chwały.

Pułk Ziemi Krakowskiej oddawał cześć swym poległym i zmarłym oficerom oraz szeregowym w wigilję święta pułkowego. Przed frontem żołnierzy stanął dowódca pułku Kruk-Schuster, w otoczeniu zastępcy dowódcy pułku majora Goebla, oraz grona oficerów. Dowódca odczytywał nazwiska poległych i zmarłych oficerów i szeregowych. Przy wymienieniu nazwiska poległego oficera lub szeregowca przerywała ciszę petarda, a oficerowie odpowiadali „Poległ na polu chwały“. Następnie odezwały się dźwięki marsza żałobnego.

Zemsta zazdrosnej żony.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał ciekawą sprawę 46-letniej Heleny Złoczewskiej, która w październiku r. ub. z zazdrości zastrzeliła swego męża, sztygara kopalni „Saturn“. Po przesłuchaniu 30 świadków sąd skazał Złoczewską na 6 lat ciężkiego więzienia.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

ŚRODA, 29 MAJA.

20,15—22,15: **Poznań, Katowice, Kraków, Warszawa, Wilno.** Festival muzyki polskiej.
20,00: **Wrocław.** Słuchowisko radjowe p. t. „Dom piętrowy“.
17,10—17,25: **Poznań.** Odczyt z cyklu „Zwiedzajmy Wielkopolskę“ (c. d.) wygłosi redaktor Ludomir Rubach.
19,15—19,30: **Poznań.** Najnowsze wiadomości P. W. K. i odczyt konkursowy P. W. K. dla młodzieży.

Przyćmione blaski mieszczaństwa polskiego.

Zjazd delegatów cechów rzeźnicko-wędliniarskich Pomorza występuje przeciwko krzywdzącemu nierównomiernemu obciążeniu podatkowemu w Polsce.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego").

Minął **„wiek złoty" mieszczaństwa polskiego**, zdaje się bezpowrotnie. Nie wrócą już czasy, że pracowity rzemieślnik, czy kupiec wolał **dobrobyt miejski,** aniżeli być chudopachołkiem szlacheckim. Nie szydzą więcej uszlachceni plebejusze Łukasz Górnicki i Starowolski (dziadek wołami handlował), pilnie strzegący niedawno nabytego „klejnotu" szlacheckiego. Nie szydzą z lada.... „wyrwy, beana lub sprośnego korydona, którzy nabywszy skarbów, do herbu przychodzą", nie urągają tym... co „skórmi furmanili, łojem handlowali, pieprze szynkowali", że się... w wolność szlachecką... szrubują.

Małżeństwa szlachty polskiej z mieszczkami były w początkach XV wieku rzeczą nie nadzwyczajną. Magnat Kościelecki, **starosta bydgoski,** poślubił córkę krakowskiego rzemieślnika, Katarzynę Telniczankę. **Rzeźnik lwowski Mikułka,** wydając córkę za Andrzeja Pełkę, daje jej **trzy wsi** a nadto realności w mieście wraz z dziedzicznem wójtostwem w Kulparkowie. Dzisiaj chyba tylko eksporter-bekoniarz lub dostawca „chabasu" dla wojska nabyć może kamieniczkę lub majątek ziemski, ogół rzeźników to biedne „łachudry" — nikogo nie obrażając — pracujące od świtu do nocy na... podatki. Chcąc być z sumieniem swojem w zgodzie, pracą dziesięciu palców najzdolniejszy rękodzielnik — **fortuny się nie dorobi.**

Żale na **upadek mieszczaństwa w Polsce** nie są wcale przesadne. Dane rządowe, umieszczone na wystawie rządowej w Poznaniu wyjaśniają **obciążenie podatkowe wsi i miast.** Jest ono krzywdzące i nierównomierne. 83% podatków bezpośrednich ściąga się z miast a tylko 17% ze wsi. System ten musi skapitulować, gdyż nadal w tej formie utrzymać się nie da.

Na zjeździe delegatów cechów rzeźnicko-wędliniarskich całego Pomorza w Chełmży, dn. 26 bm., obesłanym licznie, utyskiwano najbardziej na obecny ustrój podatkowy, uważając go za **przyczynę kryzysu gospodarczego,** jaki przeżywamy.

Zjazd chełmżyński miał przebieg następujący:

Rano odbyło się na dworcu powitanie przybywających delegatów, przez zarząd miejscowego cechu. Miasto było pięknie udekorowane. Liczne transparenty rozwieszone w poprzek ulicy głosiły rzeczy nie nowe, że w jedności potęga, że rzemiosło jest podwaliną miast, potęgą państwa itd. W starej katedrze chełmżyńskiej odprawił ks. prałat Szydzik mszę św. na intencję zjazdu. Jednocześnie odbyło się w katedrze uroczyste **poświęcenie starego obrazu Św. Trójcy,** odnowionego przez prof. Rutkowskiego. Na rynku nastąpiło przywitanie gości, przybyłych z najodleglejszych zakątków Pomorza, przez gospodarzy miasta i powiatu, dr. Wyszkowskiego i starostę dra Bogocza. Dbały o rozwój miast i dobrobyt mieszkańców Pomorza **wojewoda p. Lamot** wygłosił dłuższe przemówienie, zapewniając zebranych, że rząd Rzeczypospolitej po uporaniu się z najpilniejszemi zadaniami, pofolguje nieco miastom, złagodzi ciężary podatkowe i da kredyty rzemiosłu. Zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że utrzymanie warsztatów pracy na Pomorzu równoznaczne jest **z utrzymaniem placówek polskości!** Przedstawiciele zawodu rzeźnickiego: prezes główny p. Kazimierz Syller z Poznania i prezes okręgowy p. Józef Szeczmański z Torunia, zapewnili pana wojewodę o gotowości życzliwej **współpracy mieszczan z rządem.**

W uroczystym pochodzie podążono następnie do sali obrad „Villa nova". Tutaj odbyło się najpierw wspólne śniadanie, podczas którego przygrywała orkiestra 8 pułku saperów z Torunia, a panie i córki starszych cechowych prozą i wierszem witały przybyłych. Piękny prolog wygłosiła p. Poznańska z Grudziądza, rodowita Chełmżynianka. Deklamowały: mała utalentowana Urbańska i Fezerówna. Na honorowem miejscu przy stole, ponieważ p. wojewoda musiał odjechać, posadzono p. **radcę Barciszewskiego** z Torunia, któremu podlegają sprawy rzemiosła w województwie pomorskiem i nowego prezydenta Izby Rzemieślniczej p. **Jakubowskiego** z Grudziądza.

Obrady zjazdu trwały przeszło 5 godzin. Przysłuchiwali im się przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, naczelnik urzędu skarbowego oraz przedstawiciele różnych dzienników. Stwierdzono obecność 300 delegatów i członków następujących cechów: Wąbrzeźno, Tuchola, Toruń, Chełmża, Brodnica, Górzno, Lidzbark, Świecie, Chełmno, Nowe, Tczew, Gniew, Kościerzyna, Kartuzy, Puck, Gdynia, Starogard, Sępolno, Grudziądz, Lubawa i Czersk. Usprawiedliwił się cech w Skarszewach, nie usprawiedliwiły się Chojnice i Wejherowo.

Obradami kierował prezes okręgu pomorskiego p. Szeczrmański z Torunia.

Pierwszy referat wygłosił syndyk związku cechów rzeźnickich p. **Kapałczyński** z Poznania. Domagał on się **zniesienia wszelkich ograniczeń** w handlu i przemyśle i ustanowienia Rady Gospodarczej Państwa. Prawo **ustalenia cen maksymalnych,** które zostało odjęte magistratom a przelane na władze administracyjne, **nie zadowala** przemysłu rzeźnickiego. Sprzedaż na taniej jatce mięsa, zajętego przed nadzór weterynaryjny, według **nowej ustawy weterynaryjnej** przysługuje nie rzeźnikowi, lecz **zarządowi gminy,** jednakże wyznaczenie cen powinno być zadaniem zawodowców, pieniądze z tej sprzedaży należą się **właścicielowi** mięsa. Rakarz nie jest upoważniony do bezwzględnego zabrania skóry bydlęcia chorego. Tylko w tym przypadku prawo to mu przysługuje, jeśli weterynarz na piśmie **dał polecenie** zabrania nietylko padliny, ale także skóry.

Drugi referat, p. **Motylińskiego** z Poznania, dotyczył podatków i uciążliwego fiskalizmu. Izby Skarbowe od lat zalegają z rozpatrzeniem odwołań. Pod wielu względami panuje u nas **niepewność** prawa. Podatek powinien być sprawiedliwie rozłożony na **wszystkich,** nie wyłączając rolników. **Kary za zwłokę** należy **obniżyć!** Zabieranie **rzeźnikowi konia i wozu** za podatki (Brodnica) odbiera mu możność dalszego wykonywania procederu. W Nowem tylko 5 sklepów rzeźnickich się od biedy utrzymuje, resztę musiano zamknąć.

Jak wyzyskać odpadki w rzeźnictwie, t. j. skórki od słoniny, rogi, szczecinę, sierść, kości i racice, objaśnił przybyły z Warszawy p. Barczak, przedstawiciel największej w Polsce fabryki kleju „Strem". — P. Szeczmański nawołuje przy tej okazji do popierania **spółdzielni rzeźnicko-gospodarczych.** Za kości płacą na Pomorzu do 7,50 za centnar.

Przy omawianiu **sprawy wychowania i dokształcania terminatorów** przez syndyka Pomorskiej Izby Rzemieślniczej p. Biszofa, wytykano władzom **upośledzenie kobiet.** Pewna rzeźniczka w Grudziądzu, która zdała egzamin mistrzowski celująco, szykanowana jest tam, gdzie się tego najmniej spodziewała.

Tak samo jak w sprawie nadmiernych podatków przyjęto również rezolucję dotyczącą **dostaw wojskowych.** Żołnierz polski otrzymuje często mięso suche, jałowe, żylaste. Sedno zła leży w metodach przetargów. Najtańszych oferentów wzywa się do ściślejszego przetargu.

Dostawcy, nie mogąc osięgnąć godziwego zysku z dostawy, **przemycają mięso mniej wartościowe.** W komisjach odbiorczych podobnie jak przy przetargach zasiadać powinni **oficerowie starsi** wiekiem i rangą, których materjalne stosunki i tryb życia znane są jako solidne. Nie tyle należy **dusić ceny,** co baczyć na opinję dostawcy i jego kwalifikacje zawodowe. **Jako odmiana pożywienia** przydałaby się żołnierzowi polskiemu raz w tygodniu porcja mięsa wieprzowego!

Dowodem oburzenia na **niesumiennych** dostawców (szkoda, że nazwisk nie podano!) były zrywające się co chwilę okrzyki starszych cechowych. Jednemu z rzeźników na Pomorzu publicznie wypominano z czasów wielkiej wojny, że **psy szlachtował...** Dlatego Niemcy wojnę przegrały, że ich dostawcy oszukiwali! Z „psiego" tematu przeskoczono na „koszerny". Powzięto uchwałę żądającą **zakazu rytualnego uboju.**

Dyplomy honorowe za wieloletnią pracę w cechu chełmżyńskim wręczono pp. Kozłowskiemu i Jeszce. Cech grudziądzki jubilatów ma 34.

Zaproszenie delegata z Gdyni, aby na przyszły rok zjazd urządzić **nad polskiem morzem,** przyjęto z gorącem uznaniem.

Uchwalono jeszcze wysłać adres hołdowniczy zjazdu do pana Prezydenta Rzeczypospolitej i dokonano bardzo gładko wyboru zarządu okręgowego na rok dalszy. **Wielką owację zgotowano prezesowi Szeczmańskiemu;** dziękując mu za minione 9 lat twórczej pracy, przymuszono go wprost do cofnięcia rezygnacji z prezesury. Najbliższymi współpracownikami p. Szeczmańskiego w zarządzie pomorskim są pp.: Józef Gliszczyński z Torunia, Jan Frąckowski z Chełmna, Stefan Gniewkowski (skarbnik), St. Krzyżyński (sekretarz), Wł. Zwoliński z Grudziądza i Br. Zawadzki z Chełmży. Rewizorami kasowemi pozostają nadal pp. Ryszard Grabowski z Grudziądza i Walerjan Kaczyński z Wąbrzeźna.

Uczestnicy zjazdu, opuszczając gościnną Chełmżę, wyrażali się z uznaniem o gospodarzach zjazdu. Nie było wystawnych przyjęć, gdyż na nie mieszczan dziś nie stać, ale były dobre chęci i szczere serca....

Kiedy dawniej stoły uginały się od mis i dzbanów wina, to obecnie butelki na stołach pozostały nietknięte, gdyż były.... zapieczętowane.

Czy także za podatki?

Wielkie święto młodzieży w Chodzieży.

Wrażenia z podróży. — U celu. — Ofiarność społeczeństwa chodzieskiego.

(z) Nie należy do przyjemności podróżować latem, w czasie upału. Chyba, że ktoś może sobie pozwolić na otwartą limuzynę, z łatwością pędzącą z szybkością 60—90 km. na godzinę. Ale koleją — trzecią klasą, w największy upał...

Jedziemy. Robi się duszno. Na zachodniej stronie zbierają się ciężkie, elektrycznością nasycone chmury. Głuchy grzmot toczy się po niebie. Dwie stacje za Bydgoszczą dopada nas burza. Horyzont cały zasnuty siwą deszczową mgławicą. Pasażerowie spoglądają przez zapłakane okna i dzielą się wrażeniami.

Dojeżdżamy do Kcyni. Wyjaśnia się. Przez otwarte okna wagonów wpada świeże, orzeźwiające powietrze. **Na polach, w głębszych miejscach stoi woda. Łąki niektóre wyglądają jak mokradła.**

W Gołańczy sucho. Ludzie czekają na deszcz; nie przypuszczają, że w okolicy Szubina szaleje burza. Pociąg sunie przez piękne okolice, w kierunku Chodzieży. **Gleba tu nie bogata,** piaski, **wszystko jednak wyzyskane, obsiane i obsadzone.** Czyste, schludne domki, kryte dachówką. Wsi długie, ciągnące się wzdłuż szosy lub drogi. Robią wrażenie dostatnich osiedli. Strojne w girlandy bzów, symetryczne, przeważnie duże wsi kościelne: Konary, Lipiny, Margonin, Szamocin, Raczyn, Zacharzyn, Strzelce.

Zboże podniosło się znacznie. Puszysta, zielona ruń gdzieniegdzie dosięga pół metra wysokości Już i groch wschodzi, pięknie i bujnie rozrasta się koniczyna; tu i ówdzie zielenieje już cukrówka.

Nareszcie jestem w Chodzieży. Miasteczko nie wielkie, czyste jednak, o ulicach szerokich, zabrukowanych, robi miłe wrażenie. Informuję się u napotkanych przechodniów i oto jestem u celu. Przyjmuje mnie uprzejmie dyrektor fabryki fajansu p. **Mańczak** (syn jubilera z Poznania), udzielając mi pierwszych, podstawowych objaśnień.

A oto przebieg uroczystości chodzieskich.

* * *

Już w sobotę rozpoczął się 4-ty zlot okręgowy 6-go okręgu nadnoteckiego S. M. P. z siedzibą w Czarnkowie, połączony z 15-leciem istnienia S. M. P. w Chodzieży. W sobotę odbyły się jednak tylko zawody sportowe. Główna część uroczystości przypadła na niedzielę.

W niedzielę rano blisko 200 uczestników udało się na Mszę św., którą odprawił ks. prob. Theinert. Podniosłe kazanie wygłosił patron okręgowy ks. Urban. Po nabożeństwie nastąpiła defilada na rynku, następnie wymarsz do Hotelu Kościuszki, gdzie dokonano otwarcia zlotu.

W obszernej sali zgromadzili się członkowie komitetu honorowgo zlotu, m. in. pp. burmistrz Maron, dyr. Mańczak, rektor Nowacki, starosta, por. Wojtyniak itd., goście zaproszeni, delegaci i uczestnicy zlotu.

Zagaił zebranie ks. prob. Kurpisz, witając przybyłych w serdecznych słowach. Po nim przemawiał patron okręgowy ks. Urban, dalej patron miejscowy stowarzyszenia M. P. ks. Stefaniak. W imieniu zarządu wojewódzkiego z Poznania witał zlot komendant wojewódzki p. Bujakiewicz, który **wręczył ks. Stefaniakowi piękny dyplom** za zasługi na polu wychowywania młodzieży polskiej. Ruchliwy, czynny, niestrudzony ks. Stefaniak odchodzi na probostwo do Francji, żegnany z żalem przez liczne rzesze parafjan.

W odpowiedzi na tak liczne dowody sympatji, ks. Stefaniak dziękował **społeczeństwu chodzieskiemu i okolicznemu za wydatną, ofiarną pomoc** w postaci nagród itp., za udekorowanie miasta zielenią i chorągwiami, za piękną iluminację — w szczególności zaś p. Mańczakowi, który oddał przybyłym do dyspozycji swe boisko.

Zkolei nastąpiły: składanie życzeń i sprawozdanie z 15-lecia pracy w S. M. P. męskiej w Chodzieży. Nakoniec wzniesiono okrzyki na cześć Prezydenta i Ojca św. Na tem zakończono oficjalną część obrad. Pozostawały tylko jeszcze zawody sportowe. Po smacznym obiedzie z kuchni Szkoły Gospodarczej (w przerwie oprowadzała nas gorliwa kierowniczka tejże szkoły po całem swojem „państwie") nastąpił wymarsz na boisko p. Mańczaka i tam odbyły się zawody lekkoatletyczne o nagrody. Na boisku zebrały się tłumy. Wieczorem ogłoszono wyniki i rozdano nagrody, potem odbyła się zabawa taneczna w Hotelu Kościuszki.

Zjazd XXXII Okręgu Związku Straży Pożarnych w Wyrzysku.

W ub. niedzielę odbył się w Wyrzysku wielki zjazd XXXII Okręgu Związku Straży Pożarnych woj. poznańskiego, o czem już po krótce pisaliśmy. Na zjazd powyższy przybyli strażacy z nast. miejscowości: Białośliwie — 19 strażaków, Nakło — 18, Miasteczko 13, Chodzież miasto 21, Chodzież fabrycz. — 20, Budzyń — 21, Smiłowo — 16, Białośliwie — 22, Sadki — 16, Tłukomy — 11, Wiktorówko — 4, Mrocza — 13, Suchary — 5, Koronowo — 3, Wyrzysk — 19, Osiek — 26, Mogilno — 21, Bnin — 1, Samostrzel — 14, Wiele — 15.

O godz. 8-ej wymaszerowała straż wyrzyska na powitanie gości, zaś o g. 9,30 udano się w pochodzie z orkiestrą 62 p. p. z Bydgoszczy na czele do kościoła na uroczystą mszę św., którą celebrował ks. Skrzypiński.

Po Mszy św. odbyło się na rynku powitanie drużyn strażackich przez przedstawiciela władz strażackich p. inż. Szuberta, z Warszawy. Wspaniałą defiladę tak licznych, karnych szeregów odebrał starosta Wuyek w otoczeniu władz strażackich.

Bezpośrednio po defiladzie udano się na salę hotelu „Domu Polskiego" p. Kościerskiego, gdzie odbyło się uroczyste posiedzenie pod przewodnictwem starosty pow. wyrzyskiego p. Wuyka.

We wstępnem swem przemówieniu, starosta powitał przedstawiciela Związku p. Szuberta z Warszawy, p. insp. Buszę z Poznania, okręgowe władze strażackie, przedstawiciela wojskowości por. Raczkowskiego, przedstawiciela Krajowej Ubezpieczalni z Poznania., przedstawiciela „Dzien. Bydg.", oraz przybyłych tak bardzo licznie strażaków. Nast. starosta scharakteryzował czem jest posłannictwo strażaka, jakie jego jest stanowisko społeczne, i zadania, szczególnie w powiatach pogranicznych. W zrozumieniu zadań i roli strażactwa powiat ostatnio asygnował 18 tys. zł. i stale popiera tę zbożną akcję. W powiecie wyrzyskim istnieje 17 straży ochotniczych i 75 przymusowych, członków liczą one ogółem około 6 tys.

Inż. Szubert wyraził pozdrowienie od braci strażackiej ze wszystkich dzielnic.

Przedstawiciel Ubezpieczalni Krajowej podkreślił wydatną pomoc Ubezpieczalni dla strażactwa i dziś składa 1.500 zł. jako nagrody dla zwycięskich drużyn. W końcu serdeczne życzenia złożył przedstawiciel redakcji „Dzien. Bydg." Na zakończenie raz jeszcze przemówił starosta Wuyek podkreślając bezinteresowną pracę por. Raczkowskiego, który okazuje wiele zainteresowania dla strażactwa.

Po powyższem posiedzeniu powiat podejmował strażaków i gości skromnem śniadaniem. Ćwiczenia konkursowe trwały do godz. 5 popoł., wieczorem odbyła się zabawa taneczna. Urzędowy wynik konkursów podamy w nast. numerze.

Zjazd powyższy był naprawdę imponujący i stanowić będzie dalszy etap w rozwoju strażactwa okręgu.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Szalony czyn desperata.

Łabiszyn, dnia 27. 5.

Dnia 23. bm. powiesił się w drewniku Jan Grajkowski, lat 59. Śp. Grajkowski był optantem, przybył do Polski w r. 1927. Ostatnio miał proces z gospodarzem, który uzyskał na niego wyrok eksmisyjny.

Apel XV okręgu

Związku Tow. Powstańców i Wojaków.

W niedzielę dnia 2 czerwca odbędzie się w Nowym Tomyślu, pod protektoratem starosty Czochrona, apel Okręgu XV. Zw. Tow. Powst. i Woj., z nast. programem:

W sobotę, dnia 1 czerwca o godz. 21 capstrzyk.

W niedzielę, dnia 2 czerwca: o godz. 5,30 pobudka; od godz. 6-ej strzelanie o mistrzostwo Okręgu; o godz. 9,10 przyjmowanie przedstawicieli władz związku, gości i towarzystw. na dworcu, następnie wymarsz przed Starostwo. Po nabożeństwie odbędzie się na rynku: a) apel, b) dekorowanie członków, c) wysłanie delegacji z wieńcem na grób Nieznanego Powstańca z roku 1863, d) defilada i wymarsz na boisko, gdzie odbędzie się obiad żołnierski; o godz. 14-ej rozpoczęcie zawodów; o godz. 18 proklamacja mistrza okręgowego na r. 1929-30, ogłoszenie wyniku w zawodach i rozdanie nagród. Wieczorem zabawa w sali „Kresowianka".

Znowu nieszczęśliwy wypadek kolejowy w Jarocinie.

Jarocin, dnia 27. 5.

W ostatnich tygodniach zdarzył się w Jarocinie już trzeci z rzędu wypadek kolejowy.

Mianowicie: dnia 24 bm., o godz. 3,15 został przejechany na torze kolejowym Jarocin—Radlin, pomiędzy klm. 100.1 — 100.2 drożnik obchodowy niejaki Antoni Mąka z Cielczy. Mąka wykonywał na torze właśnie swą służbę, gdy niespodzianie dostał się pod pociąg.

Nieszczęśliwy, przez swą nieuwagę, spowodował wypadek, lekceważąc sobie odległość pociągu towarowego, który zwolna się zbliżał. Koła pociągu poszarpały i zmasakrowały ciało nieszczęśliwego do niepoznania.

Śmierć nastąpiła natychmiast.

Nieszczęśliwy kolejarz liczył lat 52 i osierocił liczną rodzinę.

SUCZYNKOW. Śmierć od pioruna. Dnia 26. bm. o godz. 12 w południe w czasie szalejącej burzy wpadł kominem piorun do mieszkania gospodarza Jana Grabowskiego, zamieszkałego w Suczynie, kładąc trupem na miejscu Grabowskiego, żonę zaś jego Franciszkę, ciężko poparzył. Zwłoki śp. Grabowskiego odstawiono do kostnicy. Grabowską zaś w stanie nieprzytomnym do lecznicy na Bielawkach.

WIELEŃ. Jarmark na bydło i konie oraz kramny odbędzie się w Wieleniu nad Notecią w środę, dnia 5 czerwca br.

Wyrzysk.

Polowanie na dziki. Od dłuższego już czasu w pobliskich lasach dębowych leśnictwa państwowego "Zielonogóra" grasowały dziki, wyrządzając niemałe szkody tak w szkółkach, jak i po polach okolicznych. Przed kilku dniami urządzono pod wytrawnem kierownictwem leśniczego państw. p. Pernaka z Zielonegóry polowanie z nagonką. Zaraz na wstępie natknięto się na wcale pokaźną trzodę, składającą się z około 15 prosiąt i 4 starych macior. Z powodu niekorzystnego dla strzelców terenu zdołały uciec wszystkie mimo, że trzy stare zostały kilkakrotnie ranione. Dwie z postrzelonych macior osaczono i ubito w następny miocie. Następnie raz jeszcze powtórzono nagonkę w 9 strzelb, podczas której p. leśniczy Pernak trzema celnymi strzałami ubił jedną maciorę.

Inowrocław.

Solski w Inowrocławiu.

We wtorek, dnia 28. bm. przybywa do Inowrocławia mistrz Solski, wraz z toruńskim zespołem, który odtworzy główną rolę w „Skąpcu" Moliera.

Medycy zagraniczni w Solankach. Studenci medycyny z uniwersytetów jugosłowiańskich i czechosłowackich zwiedzili niedawno wraz ze studentami-medykami polskich wszechnic, nasze uzdrowisko. Uczestnicy wycieczki nie szczędzili pochwał urządzeniom leczniczym u nas, a również chwalili P. W. K. w Poznaniu.

Z Rady miejskiej. Posiedzenie Rady miejskiej z dnia 23 bm. obfitowało w nagłe wnioski, których nawet nie zdołano załatwić wobec nawału różnych spraw. M. inn. wpłynęła skarga na wadliwą, a nawet wielce szkodliwą dla miasta gospodarkę dyr. elektrowni a jednocześnie i gazowni, p. Sroczyńskiego. Według odczytanych zarzutów, ma on popierać niemieckie firmy Siemensa, kupując tam towary po cenie sześciokrotnie jakoby wyższej, niż krajowe; a pod względem jakości bynajmniej nie lepsze. Ponieważ zarzuty te zasługują na uwagę, gdyż pochodzą one od bliskich współpracowników zainteresowanego, a mianowicie od urzędników elektrowni pp. Romualda Szramkiewicza oraz Jana Pedy, zbadanie sprawy tej gospodarki Rada przekazała Magistratowi, który ma złożyć sprawozdanie w najkrótszym czasie.

Stow. Lekarzy Zdrojowych. Świeżo utworzyło się u nas Stow. Lekarzy Zdrojowych w Inowrocławiu, do którego zapisało się odrazu 23 członków. Zarząd Stowarzyszenia tworzą: prezes dr. Henryk Zborowski, wiceprezes dr. Józef Pawlak, sekretarz dr. Roman Gutowski, skarbnik dr. Stefan Nowakowski. Do komisji rewizyjnej wchodzą d-rzy: Tomasz Graczykowski, Stanisław Sroczyński i Jan Wiernicki.

Dyrekcja gimnazjum państwowego męskiego ogłasza, że z dniem 7 czerwca przyjmuje zapisy i zgłoszenia do egzaminów wstępnych chłopców od dziesiątego roku życia. Zapisy te zostaną nieodwołalnie zakończone dnia 18 czerwca, egzamina odbędą się w dniach 24 do 26 czerwca włącznie.

Zabawa Rodziny Policyjnej. Projektowana zabawa taneczna miejsc. Rodziny Polic. odbędzie się w dniu 1 czerwca, w sali Parku Miejskiego, a obfitować ma w różne niespodzianki. Dochód przeznacza się na cele filantropijne.

Kina. Kino „Apollo" wyświetla wesoły film p. t. „Szósta plaga świata". Kino „Pałac" ma piękny film orjentalny p. t. „Syn szeika". Kino „Stylowy" daje rosyjski dramat p. t. „Idjota". Kino „Salon" ściąga tłumy żądne sensacji dramatem p. t. „Walka w prochowni". Kino żołnierskie 59 p. p. pokazuje film p. t. „Pat i Patachon jako detektywi".

O pomnik Serca Jezusowego w Poznaniu.

Sprawa projektu pomnika Najśw. Serca Jezusowego w Poznaniu została pomyślnie załatwiona. Projekt potwierdzony został przez wszystkie miarodajne instancje, a mianowicie Departament Kultury i Sztuki przy Ministerstwie, Komisję artystyczną w Poznaniu, oraz Magistrat i Radę miejską stolicy Wielkopolski. Wykonanie projektu powierzono architektowi p. Michałowskiemu.

Postawienie pamnika — to ślubowanie, uczynione na I-ym zjeździe katolickim w 1920 roku, było najgorętszem życzeniem religijnem i narodowem ogółu naszego społeczeństwa polskiego i katolickiego.

Rzecz oczywista, że postawienie pomnika wymaga ofiar pieniężnych. Ten obowiązek spoczywa na barkach ogółu naszego społeczeństwa polskiego i katolickiego. Od tego obowiązku nie wolno nikomu się uchylić, wszyscy winniśmy śpieszyć z dobrowolnymi datkami, choćby i najmniejszymi, w miarę sił, warunków i możności. Ślub spełnić winniśmy i to jak najprędzej.

Wszelkie ofiary i datki dobrowolne upraszamy wpłacać na konto: P. K. O. 207 470. — Nr. B. 6822 w Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddział Al. Marcinkowskiego 26; Nr. B. 2500 w Poznańskim Banku Ziemian, Aleje Marcinkowskiego 26; Nr. B. 635100 w Banku Miasta Poznania, ul. 27 Grudnia 19; Nr. B. 4845 w Banku Wzajemnej Pomocy, Stary Rynek 79 I; B. Adamczewski, skarbnik, Aleje Marcinkowskiego 13.

Zabytki przedhistoryczne w Wyrzysku.

Na terenie miejskim, na południowy wschód od Wyrzyska wznosi się na lewym, stromym brzegu rzeczki Łobzonki, charakterystyczny stożkowaty pagórek, znany pod nazwą „Czubatka" wzgl. „Kurhan słowiański", na którego wierzchołku rosną dwie prastare topole. Najprawdopodobniej jest to usypisko z czasów przed- wzgl. wczesnohistorycznych, coś w rodzaju baszty, broniącej wejścia wąskiego do naturalnej warowni, t. j. do półwyspu, gdzie znajdują się w wielkiej ilości ślady dużego osiedla starosłowiańskiego, z trzech po sobie następujących czasokresów (przypuszczalnie szczep Pomorców). Osiedle rozciągało się — jak na to ślady wskazują — i poza basztę i na sąsiednich wzgórzach, skąd w razie napadu nieprzyjacielskiego ówczesna ludność cała chroniła się na wspomnianym półwyspie, okolonym ówcześnie z trzech stron wodami potężnej kiedyś rzeki Łobżonki.

Znaleziska różne, jak skorupy naczyń i urn glinianych z ornamentyką ozdobną w najróżniejszych wzorach, przęśliki, polepa bielona; węgiel drzewny, wyroby z rogów jelenich; osełki, noże i inne części żelazne, część brzytwy z bronzu itd. zebrał dyr. banku p. Jan Misiak. Większa część znalezisk zdeponowana jest w Muzeum Wielkopolskiem w dziale przedhistorycznym w Poznaniu, częściowo w Wyrzysku.

Echa tajemniczej zbrodni czy samobójstwa w „Wesołem Miasteczku".

Zalany krwlą kucharz na dachu. — Zabójstwo czy samobójstwo. — Sledztwo.

Poznań, dnia 26. 5.

O szczegółach tajemniczej zbrodni czy samobójstwa w „Wesołem Miasteczku" donosi „Nowy Kurjer" co nast.:

„Wesołe miasteczko", jak każde zresztą miasteczko, ma swoją kryminalną kronikę.

Do szeregu różnych wypadków przybywa obecnie niezwykle przejmująca i tajemnicza tragedja. Działo się to wczoraj popołudniu; terenem tajemniczego zdarzenia było pobliże dancingu obok którego znajduje się pawilon Browaru Okocimskiego.

W pewnej chwili liczni zwiedzający zauważyli na dachu tegoż pawilonu biegnącego człowieka. Ubrany był w długi fartuch kucharski, cały zbroczony we krwi.

Nim przerażeni przechodnie zdołali zaalarmować policję poraniony kucharz spadł z dachu na ziemię, tracąc przytomność.

Przybyła natychmiast policja zajęła się opatrunkiem poranionego. Wkrótce przybyło Pogotowie Ratunkowe im. Marszałka Piłsudskiego, które ciężko rannego przewiozło do szpitala miejskiego.

Co ustaliło śledztwo.

Poranionym jest 33-letni Stanisław Borowski, kucharz, zatrudniony w restauracji Okocim.

Domniemany przebieg wypadku.

Jak Borowski zdołał opowiedzieć rzecz przedstawia się następująco. Spał on w małym pokoiku dla służby, gdy posłyszał nagły trzask zamykanych na klucz drzwi. Tknięty złem przeczuciem od tej chwili czuwał i zamierzał wydostać się z swego zamknięcia.

W tej chwili drzwi się otworzyły i do pokoiku wpadli dwaj kelnerzy, rzucili się na niego, zadając mu ciężkie nożowe rany.

Ranny w ostatniej chwili zdołał się wyrwać z rąk oprawców i zbiec na dach browaru, skąd zeskoczył, doznając ciężkich obrażeń wewnętrznych.

Co mówią świadkowie zajścia?

Według zdania ludzi, którzy byli świadkami tej sensacyjnej sceny, sprawa przedstawia się zupełnie inaczej.

Twierdzą oni, iż napadu wcale nie było a kucharz w przystępie szału sam zadał sobie rany kuchennym nożem i wyskoczył oknem na dach „Okocim".

Śledztwo zdaje się to potwierdzać, gdyż w pokoiku niema śladów walki; szklanka z wodą, stojąca na krześle obok skrwawionego łóżka, pozostała nietknięta. Szał był spowodowany prawdopodobnie — nadużyciem alkoholowem. Władze policyjne prowadzą w tej sprawie energiczne śledztwo, mające wyświetlić tę tajemniczą zbrodnię.

Toruń.

Koncert religijny. Dnia 29 bm. z okazji Kongresu Eucharystycznego w Toruniu odbędzie się w sali „Dworu Artusa" o godz. 20-tej koncert religijny chóru katedralnego z Pelplina, pod dyr. ks. prof. J. Wiśniewskiego, z współudziałem p. prof. Pawlaka (skrzypce). Bilety w cenie od 1 do 3 zł nabywać można w księgarni p. Wojciechowskiego, Stary Rynek i „Stella", ul. Szeroka. Członkowie towarzystw śpiewaczych otrzymują 50 proc. zniżki.

Porządek procesji Bożego Ciała w Toruniu. Delegacje najwyżej 8 osób ze sztandarami zbierają się w dniu święta Bożego Ciała o godzinie 9,15 rano przy Banku Polskim. Ustawieniem pochodu zajmie się osobiście p. Makowski.

Porządek pochodu: na czele komp. honorowa wojska ustawi się przy gmachu województwa, za nią sztandary Bractw Strzeleckich, Podof. Rez., Sokołów, Młodzieży Kat., Hallerczyków, Wojaków i delegacje P. W. Następnie sztandary cechów i tow. świeckich w tym porządku, jak przyjdą na plac koło Banku Polskiego. Miejscowe parafjalne delegacje z chorągwiami ustawią się: św. Jan — ul. Kopernika do ul. Św. Ducha, N. P. Marja — Kopernika do ul. Piekary, św. Jakób i Mokre — przy gazowni. Bractwo Strzeleckie toruńskie i delegacje bractw z Pomorza ustawią szpaler w głównej nawie kościoła św. Jana o godz. 9. Procesja przejdzie z kościoła św. Jana ulicami Kopernika, przy gazowni, Wały przy województwie 1-szy ołtarz przy Teatrze Miejskim, dalej Chełmińską, Szeroką, 2-gi ołtarz przy Banku Związku Spółek, dalej: Królowej Jadwigi, Nowy Rynek, 3-ci ołtarz przy głównej bramie kościoła św. Jakóba, dalej: ulicą św. Jakóba, Wolą Zamkową na plac kościoła garnizonowego, gdzie ustawiony będzie 4-ty ołtarz. Zakończenie i rozwiązanie procesji. Wojsko, szkoły wydziałowe i powszechne tworzą szpaler od Nowego Rynku aż do placu kościoła garnizowego.

Czyja garderoba? Dnia 24 bm. Łukaszewski Bronisław, zam. przy ul. Kościuszki 78, znalazł przy strumyku przechodzącym przez ul. Chrobrego rzeczy damskie, a mianowicie: sukienkę, 2 spódnice, bluzkę, jaczkę zimową, czapkę wełnianą, fartuch i inne drobne rzeczy. Znalezione przedmioty, które pochodzą prawdopodobnie z kradzieży, znajdują się w komis. II. P. P. Toruń-Mokre.

Nowy dyr. gimn. prywatnego O. O. Redemptorystów na Bielanach pod Toruniem. Dotychczasowy dyrektor gimnazjum prywatnego w Kartuzach p. St. Ries został od nowego roku szkolnego zaangażowany na stanowisko dyr. gimnazjum O. O. Redemptorystów na Bielanach pod Toruniem.

PRUSZCZ (pow. świecki). W przededniu święta strzeleckiego. Miejscowe Tow. Powst. i Wojaków obchodzi w niedzielę 2 czerwca doroczne święto strzeleckie, na strzelnicy pod Łowinem. Wymarsz o godz. 1,30 w południe. Wieczorem, po zawodach, odbędzie się zabawa taneczna.

MIĘDZYCHÓD. Jarmark kramny, na konie i bydło odbędzie się w Międzychodzie we wtorek, dnia 4 czerwca br. z tem, że spęd świń z powodu grasującej zarazy jest zakazany.

Kościerzyna.

Odbył się tu wiec protestacyjny przeciw gwałtom niemieckim w Opolu oraz wystąpieniu dr. Schachta w Paryżu. Obywatelstwo miejscowe zamanifestowało bardzo licznem przybyciem swe uczucia patrjotyczne i narodowe. Wiec zagaił dr. Pellowski przemówieniem. Po rezolucji i odśpiewaniu „Roty" rozeszli się zebrani do domów.

Proces prasowy. W ub. tygodniu odbyła się przy tut. sądzie grodzkim rozprawa sądowa przeciw redaktorowi pisma miejscowego p. Konkornaczykowi. o obrazę czci, wyrządzoną w artykułach pp.: Lisińskiemu, Szkodowskiemu i Drawskiemu. Rozprawę odroczono.

Sprzeniewierzenie. W tut. urzędzie pocztowym sprzeniewierzył funkcjonarjusz Z. Rogowski 180 zł, za co został przez izbę karną w Chojnicach skazany na 3 miesiące więzienia oraz utratę praw obywatelskich na przeciąg 2 lat.

Staraniem Tow. Miłośników miasta Kościerzyny uporządkowany został ogród miejski przy ul. Strzeleckiej i promenadzie, prowadzącej wzdłuż jeziora Świdno. Ogród i promenadę poleca się pieczy publiczności.

ZMARLI.

Ś. p. **Amalja z Jeszków Parchowska** z Pelplina w zakładzie sióstr miłosierdzia w Chełmnie.

Z Grudziądza.

Osobiste. Prezydent Włodek wyjechał w poniedziałek dnia 27 bm. do Torunia, aby wziąć udział w kongresie Eucharystycznym.

Wysokie odwiedziny. Dziś spodziewany jest przyjazd do Grudziądza ministra handlu i przemysłu p. Kwiatkowskiego, który wygłosi przemówienie na plenarnem zebraniu Pom. Izby Przemysłowo-Handlowej.

Wielkie powodzenie występu mistrza Solskiego. W ub. piątek przybył do grodu naszego zespół Teatru Pomorskiego (toruńskiego) z mistrzem sceny p. Solskim. Grano „Fryderyka Wielkiego". Publiczność grudziądzka zjawiła się tak licznie, iż trzeba było krzesła dostawiać i wielu też musiało odejść od kasy bez biletu. Mistrza Solskiego i jego partnera p. Czarnowskiego ze Lwowa przyjmowano burzą oklasków i kwiatami.

Pierwsza komunja św. Ub. niedzieli młodzież szkół średnich przystępowała po raz pierwszy do komunji św. W kościele Św. Ducha, pięknie w zieleń przybranym przystępowała najpierw młodzież gimnazjum matem.-przyrodn. Mszę św. odprawił ks. Ponczek, który wygłosił piękne przemówienie. W tym samym kościele przystępowały do Stołu Pańskiego uczenice gimn. żeńskiego, w liczbie 35 dziewcząt. Mszę św. celebrował ks. prof. Jaranowski. W kościele seminaryjnym przystąpili po raz pierwszy do Stołu Pańskiego uczniowie gimn. klasycznego. Mszę św. celebrował ks. prof. Rozkwitalski. Do Stołu Pańskiego przystąpiło około 30 chłopców. Kościół pięknie przybrano w zieleń.

Czy to prawda? Najpiękniejsza sala i ogród „Tivoli", jak twierdzą dobrze poinformowani, ma iść na sprzedaż. Jestto lokal, który w Grudziądzu ma największą i najładniejszą salę. P. Engiel, Niemiec, żąda podobno 25.000 dolarów. Rozeszła się pogłoska, iż około kupna tego lokalu zabiega p. Hajduk z Kościoła Narodowego i chciałby założyć w „Tivoli" swój zbór heretycki.

Firma „Strug" sprzedała swój dom Kasie Chorych. Jak się dowiadujemy, Miejska Kasa Chorych zakupiła dom firmy „Strug" przy ul. J. Wybickiego róg Ks. Budkiewicza za złotych 525.000 (w tem około 200.000 zł hipoteki). Parter, I. i II. piętro mają być opróżnione na 1 lipca br. III. piętro na 1 października a zakłady fabryczne na 1 grudnia br. W nowym gmachu na parterze mieścić się będą lokale administracyjne i dyrekcja, na I. piętrze gabinety lekarskie i inne, II. i III. piętro będzie przeznaczone na klinikę dla położnic. W podwórzu w dawnej fabryce urządzone będą również wodolecznicze kąpiele.

Dla celów statystycznych uprasza się o zgłaszanie w Ratuszu I. pokój nr. 321 wszystkich wycieczek z Grudziądza na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. **Komitet Lokalny P. W. K.**

Wyjazd delegacji do księdza biskupa chełmińskiego. W ub. piątek wybrała się delegacja do Pelplina, do J. Em. księdza biskupa Okoniewskiego, celem uproszenia go o przybycie do Grudziądza na uroczystość poświęcenia sztandarów pułkowych. Do Pelplina wyjechali pp.: gen. Rachmistruk i prezes Rady miejskiej adw. Szychowski. Na uroczystości wojskowe przybędzie p. Prezydent Rzeczypospolitej.

Festyn Koła Przyjaciół Harcerstwa odbędzie się dnia 2 czerwca o godz. 3, w ogrodzie „Tivoli". 300 pięknych fantów do wylosowania, wędka szczęścia, strzelanie do tarczy, obfity i tani bufet, występy drużyn harcerskich — powinny zgromadzić liczne rzesze publiczności zwłaszcza, że cel godny poparcia, gdyż dochód przeznaczony na wyjazd harcerzy na zlot do Poznania i harcerek do obozów letnich.

Program zawodów sokolich w Mniszku. Zarząd Tow. gimn. „Sokół" w Mniszku urządza w niedzielę dnia 2 czerwca, wielkie zawody lekko-atletyczne i strzeleckie, połączone z wielką zabawą ogrodową i taneczną, z nast. programem: godz. 9,15: zbiórka gniazda Mniszek i zawodników strzeleckich, w ogrodzie p. Skowrona; godz. 9,30: zawody strzeleckie; godz. 14,15: zbiórka wszystkich zawodników w ogrodzie p. Skowrona; od godz. 14,30 dalsze pokazy. Wieczorem piramidy i żywe obrazy, przy reflektorach w ogrodzie, o godz. 8,30 uroczyste wręczenie nagród. Zawody dostępne są dla wszystkich członków okręgu III. Młodzież męska liczy się do lat 18. Prócz nagród ogólnych, przeznacza się po dwie nagrody dla zawodników mieszowych. Kierownik zawodów i sędzia główny: prof. Odya. Sędziowie pp. Felski, Piotrowski, Tomiak, Taszyński; do pomocy: Meierowski i Małkowski. Starter: Banaszak i Wolter. Przewidziane są wielkie konkursy hippiczne „Sokoła" konnego z Grudziądza i Chełmna.

Rozbudowa elektrowni miejskiej. Nasza dyrekcja elektrowni miejskiej za zgodą Rady miejskiej zakupiła drugą turbinę. W sprawach związanych z zakupem wyjechała delegacja i to pp.: radca Witkowski, dyr. elektrowni inż. Dolatowski i radni pp. poseł Reder, Duday i Weiss. Delegacja zwiedziła przy sposobności największą elektrownię w świecie wedle systemu Klingenberga w Berlinie, która kosztowała 70.000.000 mk w złocie.

Wielka wyprzedaż mebli. Znana zaszczytnie fabryka mebli „Strug" w Grudziądzu, ul. J. Wybickiego, urządza wielką wyprzedaż przeróżnych mebli i kompletów. Wybór wprost olbrzymi. Materjał co do jakości najlepszy, robota solidna, ceny bezkonkurencyjnie niskie.

Wielkie święto wioślarzy.

W niedzielę, dnia 26. bm. odbyło się w Grudziądzu uroczyste otwarcie przystani Towarzystwa Wioślarskiego, na którego czele od szeregu lat jako prezes stoi dyr. inż. Jagodziński.

Zbiórka. O godz. 8 rano zebrała się brać wioślarska na dziedzińcu zakładów fabrycznych „Unja", skąd ruszył pochód z orkiestrą 64 p. p. na czele. Komenda nad całością pochodu spoczywała w rękach naczelnika p. Reitera.

W kościele. O godz. 9,30 odprawiona została msza św. w farze, na intencję Tow. Wioślarzy, którą celebrował ks. Kaszewski. Pienia kościelne wykonał chór młodzieży szkolnej, pod batutą dyrygenta ks. Mańkowskiego. W kościele zauważyliśmy m. inn. prezydenta miasta p. J. Włodka, gen. Ładosia, w zast. starosty grudziądzkiego p. Niepokulczyckiego repr. starostwo p. asesor Tadeusz Ziółkowski. Sokolstwo repr. prezes Dzielnicy i inni. Z kościoła uformował się wspaniały pochód do przystani.

W przystani. O godz. 11-ej prezes p. dyr. Jagodziński przyjął raport i powitał drużynę wioślarską, która zrobiła mu zasłużoną owację. Z małem opóźnieniem przybył do przystani G. T. W. p. wojewoda pomorski Wiktor Lamot, w towarzystwie prezydenta p. Włodka i radcy woj. p. Stamirowskiego, — witany serdecznie przez brać wioślarską.

Piękne przemówienie wygłosił prezes p. dyr. Jagodziński, witając serdecznie p. wojewodę, władze cywilne i wojskowe, reprezentantów społeczeństwa, prasę i drużynę wioślarską. P. wojewodzie Lamotowi raz jeszcze zgotowano wielką owację. Uroczyście wniesiono banderę z pieśnią „Wisło nasza". Prezes dyr. Jagodziński w krótkich słowach streścił następnie historję G. T. W., które dziś może się poszczycić realnymi zdobyczami.

Poświęcenie łodzi „Dniestr". Następnie przystąpiono do aktu poświęcenia łodzi „Dniestr". Chrzestnymi byli p. wojewoda pomorski Lamot z żoną p. prezydenta Włodka. Poświęcenia dokonał ks. prof. Jaranowski. Oprócz już wyżej wymienionych zauważyliśmy na uroczystości dow. 16 dywizji p. gen. Rachmistruka.

Defilada łodzi. Następnie z balkonu odebrał p. wojewoda pomorski Lamot. w towarzystwie prezesa p. Jagodzińskiego i gości, defiladę łodzi, która wypadła bez zarzutu, ku ogólnemu zadowoleniu.

Herbatka. O godz. 17-ej odbyła się w przystani herbatka. Gospodarzem był zarząd G. T. W., szczególnie prezesostwo pp. Jagodzińscy.

Rozhukane konie na ulicach Grudziądza.

Na Rynku Rybickiego spłoszyły się konie gospodarza Juljusza Wernera z Zakuszewa, które poniosły w stronę ul. Mickiewicza. Rozhukane konie chciał zatrzymać St. Jakubowski, ul. Ogrodowa 25, jednak nieszczęściem dla niego — odniósł ciężkie rany.

Brusy.

Krwawa bójka po zabawie robotniczej. Zrzeszeni robotnicy urządzili w lokalu p. Felskiego zabawę, połączoną z koncertem, tańcami itd. Udział w owej zabawie brało również przedstawicielstwo związku z Chojnic. Bawiono się aż do rana w najlepszym spokoju. Jednak przyszło do podziału kasy zabawowej. Chojniccy goście zabrać chcieli całą kasę, bowiem orkiestra pp. Klimków z Chojnic była przez nich zamówiona, zaś przedstawiciele robotniczy domagali się umówionych procentów z dochodów zabawowych. Cały spór skończył się jak to zwykle bywa, na krwawej bójce, na szczęście nie w lokalu p. Felskiego, lecz na ulicy przy hotelu „Wolności". Niejeden udać się musiał do lekarza, i po otrzeźwieniu poznał, co alkohol może.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 28 maja 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Augustyna z K., Wilibalda.
Jutro: Maksymina, Teodozji p.
Wschód słońca: godz. 3,50.
Zachód słońca: godz. 20,..

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 27 bm. do 30 bm. dyżurują apteki następujące:
1) **Apteka Centralna,** ul. Gdańska 19.
2) **Apteka Pod Lwem,** Okole.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów prof. Bartla i Gessnerówny.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 19,30 operetka Falla **„Młodość w maju".**

LUDWIK SOLSKI w Bydgoszczy. W środę. dnia 29 bm. wystąpi w Teatrze Miejskim w otoczeniu zespołu teatru toruńskiego genjalny artysta **L. Solski** w komedji Moliera **„SKĄPIEC".** W roli Harpagona, ujętej niezmiernie ciekawie tak w szczegółach wzorowej gry, jak również i kapitalnej zewnętrznej sylwetce, stwarza **Solski prawdziwą biesiadę artystyczną dla publiczności** żądnej wrażeń scenicznych największego dziś artysty polskiego. — Bilety po cenach normalnych nabywać można w kasie teatru. Zniżki i bony ulgowe nieważne.

W czwartek o godz. 20-tej zawsze atrakcyjny i cieszący się niebywałem powodzeniem **„Baron cygański",** operetka Straussa.

W sobotę dnia 1 bm. premjera **Wielkiej Rewji Wiosennej** p. t. **„JA CHCĘ CZARNEGO".** Na wysoce urozmaicony program złożą się piosenki nastrojowe i charakterystyczne, monologi humorystyczne, dowcipny sketch oraz jednoaktowa operetka z udziałem pań: L. Kramusowej, I. Dehnelówne j. oraz nowopozyskanej dla naszego teatru Masłowskiej, oraz panów Józefowicza, Rychtera i Karpińskiego. Reżyserja spoczywa w rękach J. Józefowicza. W programie nie zbraknie też efektownych tańców ludowych, humorystycznych i ekscentrycznych w wykonaniu Z. Karpińskiego i T. Masłowskiej.

WIELKA REWJA „A WIĘC JESTEŚMY" W niedzielę, dnia 2 czerwca wystąpią artyści Teatru Miejskiego z wielką rewją w 2 częściach a 16 obrazach p. t. **„A więc jesteśmy".** W wykonaniu udział biorą ulubieńcy naszej publiczności pp. Hermanowa, Orszańska, Gorecka, Łapiński, Olędzki, Danilowicz, baletmistrz Morawski i kap. Bursa. Na program złożą się zupełnie nowe skecze, piosenki, wesołe monologi, balet pantomina itd. Artyści przygotowują wiele miłych atrakcyj i niespodzianek. Bilety po cenach zwyczajnych do nabycia w kasie teatru.

Czy Ty wiesz, Czytelniku, co to są „ćwieki do trumny"? Tak dowcip uliczny nazwał wał monopolowe papierosy. Dawniej ten przydomek odnosił się tylko do tych tańszych, podlejszych gatunków. Dziś objął on wszystkie papierosy, bo w stosunku do wygórowanych cen wszystkie one są niesłychanie podłe.

Zrozpaczeni palacze, zamiast kupować niemożliwe ćwieki, dobierali sobie odpowiednie gatunki tytoniu i palili robione przez siebie papierosy. To naturalnie korciło zarząd monopolu. I cóż się dzieje? Przez noc, bez żadnej zapowiedzi, monopol podwyższa cenę wszystkich tytoniów od 10 do 25%. Chcecie palić coś od biedy możliwego, to płaćcie! rozumuje monopol. Innego powodu do podwyższenia cen za tytoń nie było. Bo gdyby inne powody rzeczywiście istniały, to raczej musiałyby zwyżkować ceny papierosów, jako artykułu więcej zachodu wymagającego, niż luźny tytoń. Że jednak konsumenci bardziej garnęli się do tytoniu, więc monopol tę „konjunkturę" po swojemu wyzyskał.

Gdyby takiego samowolnego, niczem uzasadnionego podrożenia towaru dopuściła się fabryka prywatna, to nazywałoby się to świństwem. W odniesieniu do monopolu tytoniowego nie można użyć powyższego określenia ze względów cenzuralnych. Ograniczamy się zatem do powiedzenia, że była to „na niewłaściwych danych oparta kalkulacja". Czytelnik i tak się domyśli, co my pod tem rozumiemy, a pan cenzor niema powodu do wkroczenia.

Monopol nasz spekuluje na dwóch najbardziej niemoralnych przesłankach handlowych, któremi są mus i nałóg. Mus kupowania jego fabrykatów, a nie innych, i nałóg konsumenta, trudny do zwalczenia. Bez tych dwóch „podstaw" monopol nie ważyłby się jeszcze bardziej śrubować ceny za i tak drogi już tytoń.

Tak postępując, monopol tytoniowy zapomina, że ma on pewne obowiązki wobec konsumentów, utrzymujących swemi pieniędzmi jego budżet na tak zawrotnej wyżynie (Monopol tytoniowy daje państwu około 600 mil. zł czystego dochodu rocznie). Powinien się on zatem liczyć z polityką oszczędności i zdrowia. Tymczasem wyzyskuje on wobec palaczy ich położenie bez wyjścia.

Z jednej strony nawoływanie do oszczędności w imię najszczytniejszych zasad państwowych, a z drugiej — nadmierne wyciąganie pieniędzy z kieszeni obywateli za zaspokojenie ich nałogu.

Sprostowanie. We wczorajszem sprawozdaniu ze zjazdu delegatów Kół Chrześcijańskiej Demokracji z okręgu bydgoskiego zaszedł błąd drukarski o tyle, że nie p. Kalnik, lecz p. **Kanik** wybrany został zastępcą sekretarza okręgowego.

— **Uruchomienie obozów letnich P. W.** Państw. Urz. W. F. i P. W. zarządził uruchomienie w roku 1929 następujących obozów letnich P. W. na terenie D. O. K. VIII. i kursów W. F. na terenie D. O. K. VII.: 5-tygodniowy obóz letni P. W. w Centniewie koło Hallerowa rozpocznie się w pierwszych dniach lipca br. i dostępny jest dla uczniów szkół średnich i zawodowych; 4-tygodniowy kurs instruktorski W. F. dla stowarzyszeń D. O. K. VIII. 6-tygodniowy kurs przodowników ćwiczeń cielesnych W. F. dla stowarzyszeń. Na powyższe kursa liczba uczestników jest ograniczona. Oprócz powyższego na kurs W. F. dla nauczycieli szkół średnich i powszechnych w Wągrowcu na terenie D. O. K. VIII. i Hermanicach na terenie D. O. K. V., mogą być przyjęci nauczyciele, posiadający kwalifikacje do prowadzenia W. F. w szkołach średnich ogólnokształcących, seminarjach nauczycielskich i szkołach powszechnych, którzy we właściwym czasie złożą podanie do swych władz przełożonych, wypełnią przesłany im kwestjonarjusz oraz zobowiążą się do wpłacenia wpisowego w kwocie 60 zł. Bliższych informacyj udziela Powiatowa Komenda P. W. na m. Bydgoszcz.

— **Wycieczka studentów uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w Bydgoszczy.** Pracownicy Instytutu Geograficznego prof. Romera ze Lwowa w ogólnej liczbie 24 osób, pod przewodnictwem asystenta uniwersytetu dr. Juljana Czyżewskiego, przeprowadzają studja morfologiczne nad krajobrazem Pomorza. W czwartek, dnia 23 bm. wycieczka przybyła z Torunia do naszego grodu, powitana na dworcu przez p. prof. Mozolewskiego. Po spożyciu śniadania w tutejszem państw. seminarjum nauczycielskiem, zinterpretowali wycieczkowcy z Wzgórza Dąbrowskiego położenie geogr. miasta, a po południu udali się autami w najbliższą okolicę Bydgoszczy, zwiedzając przełom Wisły, ujście Brdy, urządzenia śluzy oraz serpentyny Wisły. Wieczór spędzono w nader miłym nastroju w towarzystwie ks. dyrektora Kaji i kilku prof. tutejszych szkół średnich. Na drugi dzień rano nastąpił wyjazd do Grudziądza.

— **Do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową** wyjeżdża w najbliższy wtorek wycieczka tut. liceum handlowego, licząca 120 osób, pozostanie w Poznaniu trzy dni.

— Ks. biskup Bandurski przybywa do Bydgoszczy. Dziś pociągiem posp. o godz. 13,54 przybywa do Bydgoszczy ks. biskup Bandurski na święto pułkowe 61 p. p.

— Nowe dzwony, przeznaczone dla kościoła farnego w Bydgoszczy, odlane w Białej koło Bielska, odlewnia Karola Schwabe wystawiła w Poznaniu na Powszechnej Wystawie Krajowej.

— Jaracz znowu zawiódł! Wczoraj teatr musiał odwołać przedstawienie „Murzyna Warszawskiego" z Jaraczem, który nietylko że nie przyjechał do Bydgoszczy, ale nawet nie uznał za stósowne telefonicznie lub telegraficznie usprawiedliwić swe nieprzybycie. Publiczność, która wykupiła teatr, dowiedziawszy się o zmianie repertuaru (dano na prędce „Barona cygańskiego"), rzuciła się do kasy po odbiór pieniędy. „Barona cygańskiego" grano prawie przy pustej widowni. Należy to do osobliwości aktorskich, któremi p. Jaracz się odznacza. Fakt nieprzybycia p. Jaracza pozostawił przykre wrażenie.

— Ostre strzelania bojowe na strzelnicy w Jachcicach urządza jutro (w środę) 62 p. p. — Dnia 31. bm. przeprowadzać będzie 62 p. p. Wielkp. na strzelnicy bojowej 15 dywizji piech. Wlkp. (plac ćwiczeń Jachcice) ostre strzelanie. Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— Towarzystwo Powstańców i Wojaków „Macierz". Zapowiedziane na niedzielę 26. bm. imprezy towarzystwa, zostały przeprowadzone mimo niepewnej pogody według ustalonego programu. Rano o godz. 7 odbył się marsz indyw. na przestrzeni 13 klm. Nagrody zdobyli: Anger, 1 godz. 5 min.; Kałamaja; Lipka; Jeliński Wład.; Szkudłarek; Burchardt Jan. W marszu brało udział 15 członków.

Po południu odbyło się strzelanie ostre na strzelnicy wojskowej. Nagrody zdobyli: Fr. Smoliński 58 pkt., Kierczyński 58 pkt., Ulbrycht, Winiecki, Miński B. Nagrody zakupiono z własnych funduszów. Po południu odbyło się wręczenie nagród zawodnikom w ogrodzie p. Kocerki w czasie koncertu, przeprowadzonego przez własną orkiestrę. Nagrody wręczał prezes okręgu p. arch. Grodzki w obecności komendanta Przysp. Wojskow. por. Szymanowskiego, przedstawiciela obwodu i zarządu towarzystwa. Obecni w ogrodzie mieli możność przekonać się o działalności wyżej wymienionego towarzystwa.

— Najbardziej rozpowszechnione nazwiska w Polsce. W Warszawie władze przeprowadziły ostatnio statystykę nazwisk osób, zamieszkałych w Polsce. Najbardziej rozpowszechnione w Polsce nazwisko jest **Kowalski.** Jest ich około **48 tysięcy,** następnie z kolei miejsca zajmują Majewscy, których jest 43 tysiące, Jabłońscy, Zielińscy, Nowakowie i inni.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Piękny w swej treści i wykonaniu obraz **„Dziewica Orleańska"** wyświetlany z powodzeniem, pozostaje na ekranie dziś i jutro. A zatem życie i śmierć Joanny D'Arc powinni wszyscy zobaczyć, tembardziej młodzież, dla której odbędą się przedstawienia przez te dwa dni o godzinie 3 po poł. z wejściem po 50 groszy.

NOWOŚCI w dalszym ciągu demonstruje arcydzieło filmowe p. t. **„Opętana przez zmysły"**, dramat salonowy starannej reżyserji o treści bardzo ciekawej. Role główne kreuje Hans Mierendorf, Marcella Albani, Jack Trevor i inni wybitni artyści scen zagranicznych. **„Szkoła wydziałowa w Bydgoszczy"** w nadprogramie.

MARYSIEŃKA wyświetla dziś atrakcyjny film p. t. **„Córka Szejka".** Urok bajkowego Wschodu oraz szybki prąd wydarzeń niecodziennego życia Legji Cudzoziemskiej składają się na pyszną całość. „Córka Szejka" dziś graną będzie ostatni raz.

CORSO. Dziś premjera pięknego filmu sensacyjnego z życia fermerów w Ameryce Południowej p. t. **„Groza Texasu".** W roli głównej ulubieniec publiczności — mistrz cowboyów Tom Tyler. Nadprogram wyśmienita farsa pt. **„Magik w opałach".**

KINO WOJSKOWE. Tylko dwa dnia, środa 29. bm. i czwartek 30 bm. wielki dramat salonowy **„Tajemnica zamku Rochester".** Nadprogram komedja w 2 aktach. Początek seansów: środa godz. 7, w czwartek godz. 5 i 7. W czwartek o godz. 8,30 film na wolnem powietrzu w ogrodzie kasyna oficerskiego 62 p. p. dla rodzin wojsk. i wprowadzonych gości.

Zjednoczenie Kolejarzy Polskich w Bydgoszczy.

Filja pierwsza „Warsztaty Główne" liczy 2265 członków.

Po ostatecznem połączeniu się „szczytów" obu dotychczas rywalizujących ze sobą organizacji zawodowych — Polskiego Związku Kolejowców i związku zawodowego kolejarzy Z. Z. P. odbywa się teraz łączenie się „u dołu".

Przed kilku dniami zjednoczyli się urzędnicy ruchu w dyrekcji gdańskiej. Jednocześnie zawiązała się potężna filja w Bydgoszczy, pracowników warsztatów głównych.

Wspólne zebranie obu odłamów odbyło się przy udziale **przeszło tysiąca członków.** Zebranie w pierwszej swej części miało charakter uroczysty, manifestacyjny. Chór kolejarzy pod batutą p. Kabacińskiego odśpiewał na powitanie dwie pieśni. Nastąpiły przemówienia i sprawozdania obu dotychczasowych prezesów Grolewskiego (Z. Z. P.) i Smolińskiego (P. Z. K.) Marszałkiem zebrania wybrano p. Jabłońskiego, prezesa okręgowego nowego Zjednoczenia. Wicemarszałkiem p. Przybylskiego, ławnikami pp. Mąkę i Sikorę. Protokuł pisali pp. Kanik i Strzyżewski. Zdawali oni również sprawozdanie jako sekretarze obu organizacyj, wykazując liczbę członków P. Z. K. w warsztatach na 1240, liczbę członków Z. Z. P. na 1025, co razem czyni 2265 O stanie kasy referowali pp. Wierzba i Rybak. „Wiano", jakie każda strona wnosi — jest znacznej wartości.

Przy składaniu życzeń Zjednoczeniu wysunęli się na czoło najbardziej zasłużeni pp. **Hoffmann,** założyciel pierwszej polskiej organizacji kolejarzy na Pomorzu, i **Chmielewski.**

Wybór zarządu Zjednoczenia, proponowany według stanu liczebnego obu łączących się ze sobą odłamów, oraz wybór delegatów na zjazd okręgowy (11 P. Z. K. i 10 Z. Z. P,) został ze względów formalnych odłożony do najbliższego walnego zgromadzenia, które zwołane zostanie wkrótce

O kurz na ulicach naszego miasta.

Słyszeliśmy na wykładach urządzanych przez miejscowych pp. lekarzy o chorobach gruźlicznych, jak sprzyja rozwojowi tej strasznej choroby wszelki kurz i pył. Kurz szkodzi nietylko dotniętym tą chorobą, ale grozi zarażeniem się nawet ludziom zupełnie zdrowym. Kurz jest jednym z największych rozsadników gruźlicy. Plwocina bowiem chorego na gruźlicę, pozostawiona nieostrożnie przez tegoż chorego na ulicy, a zawierająca w sobie mnóstwo zarazków, po wyschnięciu ulatnia się z kurzem w powietrze i zdolna jest zarażać ludzi zdrowych.

Otóż pożądanem byłoby, aby Magistrat nasz pamiętał o tem i zechciał uporządkować te ulice, zasypane piaskiem, na których kurz, zwłaszcza przy przejeżdżaniu samochodów i wozów, jako też za podmuchem wiatru, tumanami wznosi się w powietrze, osiadając na plucach ludzkich. Są ulice, na których kurz jest tak wielki, że niepodobno nowet otworzyć okna mieszkania; a przynajmniej tak było w roku zeszłym. Trzeba więc zająć się uporządkowaniem tych ulic, tembardziej, że będziemy mieli w roku bieżącym dużo gości obcych, którzy powinni wynieść jak najlepsze wrażenia z Bydgoszczy.

— Powrót dziatwy szkół powszechnych z P. W. K. Dziatwa szkół powszechnych miasta Bydgoszczy wróci dziś w nocy o godz. 1,16 z wycieczki na P. W. K.

— Przytrzymana złodziejka kieszonkowa. Dnia 25. bm. przytrzymano na tutejszym dworcu niejaką 19-letnią Chaję Ruchlę Caler, złodziejkę kieszonkową, która przybyła z Włocławka do Bydgoszczy na „gościnne występy".

— Przytrzymany za oszustwo. Za oszustwo na tle sprzedaży gospodarstwa w powiecie wyrzyskim, 33-letniego robotnika Ignacego Porębskiego, zamieszkałego w Sipiorach, pow. szubińskiego przytrzymano i odesłano go do dyspozycji władz sądowych.

— Włamanie i kradzież. Dnia 25. bm. w godzinach przedpołudniowych włamali się nieznani sprawcy zapomocą podrobionego klucza do mieszkania Franciszka Łaskiego, przy ulicy Pijarów 61, gdzie skradli pierzynę, 4 poduszki, zagarki, kołdry, różną bieliznę, garderobę i inne rzeczy oraz 300 zł gotówki. Wartość skradzionych rzeczy jest bardzo poważna.

— Włamanie do mieszkania. Dnia 25. bm. podczas nieobecności właściciela mieszkania przy ulicy Grunwaldzkiej 120, p. Bonisława Makowskiego, włamali się nieznani dotychczas złodzieje i skradli różną garderobę, bieliznę, browning nr. 115855, oraz inne rzeczy wartości 1000 złotych.

— Okradli składnicę. Dnia 25. bm. włamali się złodzieje zapomocą rozbicia kłódki do składnicy towarów kolonjalnych Piotra Lohssego przy ulicy Jagiellońskiej 30, gdzie skradli różne towary oraz weksle klijenteli, ogólnej wartości 2000 zł.

— Pijakowi pompowano żołądek w szpitalu. W nocy z 26 na 27 bm. na Rybim Rynku znaleziono nieprzytomnego mężczyznę, do którego przywołano karetkę pogotowia ratunkowego. Po odwiezieniu go do lecznicy miejskiej, okazało się, że osobnik ten był pijany do nieprzytomności. Po wypompowaniu pijakowi żołądka, odstawiono go do aresztów policyjnych.

— Ujęta za kradzież. W nocy z 26 na 27 bm. policja w Bydgoszczy ujęła 19-letnią Elżbietę B., za dokonanie w Bydgoszczy kradzieży.

— Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie przypomina swój sobotni Wieczorek Taneczny, który odbędzie się w salach Kasyna Cywilnego przy ul. Gdańskiej 160a. Członkowie, którzy pragną jeszcze zaprosić na wspomniany wieczorek gości, zechcą odwrotnie podać w szałasie (u ekonoma) adresy dla umożliwienia Komisji Gospodarczo-Imprezowej wysyłkę zaproszeń.

— Ćwierć miljona osób zwiedziło już Powszechną Wystawę Krajową. Do dnia 26 bm. włącznie, a więc w ciągu pierwszych 10-ciu dni trwania Wystawy zwiedziło Powszechną Wystawę Krajową przeszło 250 tysięcy osób. Szczególnie ożywiony ruch zwiedzających zaznaczył się ostatniej niedzieli, 26 bm., ze względu na sprzyjającą w tym dniu pogodę.

— Awanturnicy. W nocy z 25 na 26 bm. niejaki Władysław W., będąc w stanie podchmielonym, wywołał na Rynku im. Marszałka Piłsudskiego, wielką awanturę. Awanturnika ulokowano w aresztach.

Drugi awanturnik niejaki Teodor S., podobną awanturę wywołał na ulicy Jezuickiej, gdzie dobijał się do bramy obcego domu. Gdy mu jeden z lokatorów zwrócił uwagę, że się pomylił, awanturnik powybijał mu laską szyby. Został on aresztowany.

— Kradzież drobiu. Do chlewa p. Amandy Dyngiel, przy ulicy Ugory 18, włamali się dnia 25. bm. nieznani sprawcy i skradli kilkanaście sztuk drobiu.

— Włamanie do kiosku. Do kiosku p. Tomasza Zelunka przy ulicy Św. Trójcy, włamali się w nocy z 25 na 26 bm. zapomocą rozerwania żaluzji, nieznani sprawcy, którzy skradli różne towary, wartości przeszło 100 zł.

— Włamanie do restauracji. W nocy z 27 na 28 bm. włamali się dotychczas nieznani złodzieje do restauracji Firchaua przy ul. Forndońskiej 26 i skradli tam różne rzeczy, wartości 1000 zł.

— Znaleziono. Pani Janina Zawalska, znalazła nad śluzami tekę żółtą skórkową, kapelusz męski i damską parasolkę, które to rzeczy złożyła w komisarjacie III. przy ulicy Św. Trójcy, gdzie prawy właściciel może je odebrać.

— Pieski bezpłatnie! Do bezpłatnego rozdania są w lokalu „Ognisko" przy ul. Jagiellońskiej 71. trzy psy. Jeden szpic, drugi fox-terier, trzeci suka fox-terier z sześciu szczeniętami. Uwiadamiamy z polecenia Tow. Opieki nad Zwierzętami.

Łobuzerskie wybryki powodem kalectwa.

Dnia 27 bm., o godz. 13,30 na ulicy Grunwaldzkiej do przejeżdżającego auta P. S. 43750, własność p. Szufladowicza z Nakła, rzucił 6-letni Wacław Lewandowski, zamieszkały u rodziców przy ul. Grunwaldzkiej 81, kamieniem i trafił żonę właściciela auta p. Helenę Szufladowicz w oko tak nieszczęśliwie, że oko całkiem wypłynęło. Omdlałą z bólu i przestrachu kobietę odwieziono do lekarza, a następnie po opatrzeniu rany w oku, do domu.

Łobuzerskie wybryki dzieci źle wychowanych zdarzają się dosyć często i winne być jaknajsurowiej potępione. Rodzice i opiekunowie za mało troszczą się o wychowanie swych dzieci, z których w takich warunkach wyrosnąć tylko mogą największi szkodnicy społeczeństwa.

Do wszystkich gniazd Sokolich Okręgu IV. V. i VIII.

Próba generalna wszystkich ćwiczeń wolnych na Wszechsłowiański zlot do Poznania, odbędzie się w niedzielę, dnia 2 czerwca o godz. 7,30 na boisku „Sokoła" przy ul. Św. Trójcy nr. 8/9 (dawn. Patzer).

Zbiórka wszystkich ćwiczących o godz. 7 w szkole Św. Trójcy przy ul. Kordeckiego (obok boiska).

Obowiązuje strój ćwiczebny. O punktualne i bezwzględne przybycie wzywa

Przewodnictwo Okręgu V

Urbański, wz. sekret. **Malczewski,** prezes.

Oszukał firmę w Bydgoszczy na 11000 zł.

Do firmy „Ferrum" w Bydgoszczy, przy ulicy Cieszkowskiego 20, przybył jakiś osobnik, który przedstawiwszy się za agenta firmy towarzystwa przemysłowo-handlowego „Gwoździodrut", w Warszawie, zachęcał firmę do kupna gwoździ za cenę 11 tysięcy złotych. Firma „Ferrum" dała się namówić i gwoździe kupiła, płacąc za nie częścią gotówką, częścią zaś wekslami.

Właściciel firmy „Gwoździodrut", Sz. Zeldin, weksle przyjął, puścił je w dalszy obieg, lecz zapłaconych gwoździ firmie „Ferrum" nie dostarczył. Okazało się, że firma „Gwoździodrut" od dłuższego już czasu jest w upadłości, a tem samem była niewypłacalną i gwoździ na składzie nie posiadała.



45.

Szukanie miasta,
Co w sławie wzrasta
W dzisiejszej dobie —
Ułatwię tobie:
W liter kolei
Pierwsza w Pompei,
Druga w dolinie,
Trzecia w rozczynie,
Dalszych dwóch w wannie
Szukaj starannie,
A ta końcowa
W bańce się chowa.

46.

Kwadrat magiczny.



Litery: AAAAAAABJJKKKKLNNOOOO RRRT umieścić w kwadratach tak, aby powstało pięć wyrazów jednakowo czytanych w kierunku poziomym i pionowym. Znaczenie wyrazów: 1) wino, 2) mieszkanie zwierząt, 3) księga święta (na wschodzie), 4) (wspak) imię żeńskie, 5) imię żeńskie zdrobniałe.

Rozwiązanie szarad.

43.

123456

Matura.

(a=a, rura, mat, mur, Marta, mamut, tam, rum, Artur, tura, mama, rama.)

44.

Napoleon Bonaparte.

Trafne rozwiązanie szarad nadesłali:

Miejscowe: L. Osiniakówna, W. Sznajder, B. Ciacinek, W. Witkowska, B. Krasicki, B. Pankowski, W. Kallus, J. Skrzywanek, U. Janiszewska, **M. Trzcieliński,** T. Bartkowski, Bogusławski, M. Bartkowska, M. Pierzchalska, M. Suwała, J. Chrzan, J. Proch, P. Pilarski, J. Pierzchalski, J. Andrzejewski, S. Pietsch, St. Majewski, J. Rossodowski, N. Janiszewski, **W. Kalkowska.**

Z prowincji: M. Narożniak, Kwieciszewo; W. Graetzer, Tryszczyń; F. Sędzierski, Łagiewnik; J. L. Niestojek, Skulsk; Z. Jagielski, Tczew; H. Fikus, Wielkie Piekary; **Fr. Dreim, Gniew;** A. Wilczyński, Serock; K. Wilczyńska, Serock; **R. Szponer, Wym. Pieczyska.**

Władze poszukują.

Za różne oszustwa i fałszywą upadłość poszukują władze prokuratorskie w Bydgoszczy niej. Mendla Lipkowicza, zamieszkałego ostatnio w Bydgoszczy, przy ulicy Jezuickiej 13. Pokrzywdził on wiele osób na bardzo poważne sumy i zbiegł w niewiadomym kierunku.

* * *

Za kradzież i inne przestępstwa poszukuje prokuratorja 26-letniego Feliksa Barszewskiego, wojażera, zamieszkałego ostatnio w Bydgoszczy przy ulicy Brzozowej 69.

Z sali sądowej.

O lekkomyślne spowodowanie śmierci.

Przed trybunałem karnym sądu okręgowego, pierwszej instancji, sekcja B., odbyła się rozprawa przeciw 25-letniemu Willemu Millerowi, rolnikowi zamieszkałemu w Rostrzębowie, powiatu szubińskiego, oskarżonemu o lekkomyślne spowodowanie śmierci człowieka.

Oskarżony, dnia 7 grudnia 1928 r., jadąc furmanką i będąc w stanie podchmielonym, najechał na drodze Rostrzębowo—Szczepice na kobietę ś. p. Katarzynę Marchewkę, która dostawszy się pod koła wozu, doznała kontuzji i złamania podudzia prawego, co spowodowało w krótkim czasie jej śmierć.

Oskarżony po przejechaniu swej ofiary, nie zatrzymał się nawet, lecz pojechał dalej.

Po przeprowadzonej rozprawie, sąd, któremu przewodniczył p. sędzia Otowski, skazał oskarżonego na jeden rok więzienia.

Oskarżał prokurator p. Domke.

Krwawa awantura na zabawie.

Przed trybunałem karnym sądu okręgowego pierwszej instancji, sekcja B, pod przewodnictwem p. sędziego Otowskiego, rozpatrywaną była sprawa przeciw 23-letniemu Stanisławowi Nowakowi, 27-letniemu Kazimierzowi Nowickiemu, 22-letniemu Florjanowi Marzyńskiemu i 23-letniemu Feliksowi Ziemkiewiczowi, robotnikom z powiatu wyrzyskiego.

Wszyscy oskarżeni działając wspólnie, w nocy z 28 na 29 stycznia br. w Nakle, w lokalu „Strzelnicy", dokonali napaści na członków Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Mianowicie podczas zabawy Powst. i Wojaków, wtargnęli do lokalu, wszczęli awanturę z obecnymi na zabawie gośćmi, przyczem Nowak strzelał nawet z rewolweru. W rezultacie bójki kilka osób odniosło lżejsze obrażenia cielesne, zaś Franciszek Antczak odniósł ciężki uraz cielesny, polegający na uszkodzeniu czaszki, co spowodowało zawroty głowy i częściową utratę słuchu i poszkodowanego.

Sąd skazał St. Nowaka i Fl. Marzyńskiego, każdego na półtora roku więzienia, Kaz. Nowickiego na sześć miesięcy więzienia i Fel. Ziemkiewicza na 4 mies. więzienia.

Nieuczciwy urzędnik.

Na wokandzie sądu okręgowego, wydziału karnego pierwszej instancji, sekcja B., znalazła się sprawa b. komornika sądowego w Nakle, 40-letniego Ignacego Sobczaka.

Oskarżony w r. 1926 w Nakle, w ciągłości czynu, jako komornik sądowy przywłaszczył sobie pieniądze, pochodzące z przymusowo ściągniętych pretensji lub też wpłacone jako zaliczki na poczet kosztów, mającej się przeprowadzić egzekucji na rzecz Skarbu Państwa, które to kwoty odbierał w charakterze urzędowym. W ten sposób przywłaszczył on sobie kilkanaście tysięcy złotych. Z związku zaś z temi przywłaszczeniami fałszywie prowadził rejestry podręczne, służące do zapisywania i kontroli przychodów i rozchodów oraz księgował w sposób taki, że utrudniał wykrycie nadużycia.

Sąd pod przewodnictwem p. sędziego Otowskiego, skazał go na dwa lata więzienia. Oskarżał prokurator p. Domke.

Wypadki przy pracy.

W fabryce maszyn firmy C. Blumwe, przy ulicy Nakielskiej, 38-letni ślusarz Alfons Liczmański, ucinając dłutem stal, został poważnie zraniony kawałkiem stali w palec, tak, że nastąpiło zapalenie rany.

W przedsiębiorstwie budowlanem inż. Wolskiego i Wiśniewskiego, 21-letni furman Szejl Kurt, podczas wożenia na budowie kolei wywrotek naładowanych ziemią, doznał przygniecenia i skaleczenia ramami wywrotki lewej stopy.

W fabryce pilników i narzędzi „Grakona", 26-letni kowal Michał Morzywołek, będąc zajętym w kuźni przy odkuwaniu, doznał uszkodzenia lewego oka skutkiem odpryśnięcia szplitra, który wpadł mu w oko.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Sokół V. oddział żeński. Przypomina się druhnom, że we wtorki i piątki odbywają się treningi od godz. 6 u p. Kocerki, w środę ćwiczenia w hali gimnastycznej przy ul. Kordeckiego.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Dziś schadzka koleżeńska w Strzelnicy. „Ogniwo" można już otrzymać w sekretarjacie oraz na schadzce. Do sekcji wioślarskiej przy Tow. Wiośl. „Gryf" zapisać się można u kol. Hamana, który udzieli bliższych wyjaśnień.

Bydgoski Klub Wioślarek. Zbiórka czynnych członkiń, łącznie z zebraniem sekcji pływackiej w piątek 31. bm. o godz. 7,30 w szałasie.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Plenarne zebranie we wtorek 28 bm. o godz. 8,15 wiecz. w hotelu Lengninga. Ważne sprawy. Punktualne i liczne przybycie konieczne.

Bydg. Tow. Wioślarskie. Zebranie plenarne sekcji pływackiej w środę, 29. bm. o godz. 8 w szałasie na przystani.

Sokół VI. Bielawy. W środę, 29. bm. o godzinie 19 pogadanka drużyny ćwiczącej; o godzinie 20 zebranie zarządu w Inst. Rolniczym. W czwartek procesja Bożego Ciała. Zbiórka z sztandarem o godz. 4,30 po poł. w kościele na Bielawkach.

Sokół żeński. Zebranie Sekcji Niestałych Dochodów żeńskiego Tow. gimn. „Sokół" w środę, dnia 29. bm. o godz. 8 wiecz. w sekretarjacie przy ulicy Dworcowej 2.

K. S. „Brda". Ćwiczenia P. W. odbywają się w każdą środę o godz. 7 w sali krytej 62 pp. Wejście z ul. Sowińskiego.

Koło Absolwentów szkół wydz. Schadzka koleż. we wtorek 28. bm. w szkole wydz. męsk.

„Lutnia". Dziś zbiórka o godz. 20 punktualnie w lokalu ćwiczeń p. Błocha.

K. S. „Astorja". W środę 29. bm. odbędzie się u p. Kalinowskiego przy ul. Warszawskiej. Zebranie zarządu, o godz. 20.

Drużyno żeńskiego „Sokoła". Dziś we wtorek ćwiczenia punktualnie o godz. 7. Wobec tego że w przyszłą niedzielę, dnia 2. 6. br. odbędzie się generalna próba ćwiczeń zlotowych na boisku Patzera, przybycie wszystkich druhen chcących brać udział w ćwiczeniach zlotowych w Poznaniu, jest konieczne.

Młodzież żeńska ćwiczy dziś (wtorek) od godz. 6,30 do 7. Jak najliczniejszy udział pożądany.

Sokół VIII. Zebranie zarządu oraz komitetu obchodu 5-lecia gniazda w środę 29. bm. o godzinie 20 w Strzelnicy. We wtorek 28. bm. o godz. 19 zbiórka drużyny ćwiczącej na boisku.

„Chopin". Lekcja śpiewu z orkiestrą odbędzie się we wtorek 28. bm. o godz. 7,30 w sali p. Kleinerta.

Sokół V. Okole - Wilczak. Trening lekkoatletyczny dziś o godz. 6 wiecz. na boisku p. Kocerki. Tamże przyjmuje się nowych członków. **Oddział kolarzy.** Dziś ćwiczenia na boisku przy szkole na Okolu. Zbiórka o godz. 7 wieczorem.

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 27 maja 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—56,00
8% oblig. miasta Poznania z 1926	92,00—00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	93,00—00,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	00,00—42,00
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred.	27,00—00,00
5% Pożyczka premjowa serja II	72,00—00,00
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	103,00—000
Bank Polski I. em.	164.50—000.00
C. Hartwig Iem.	34,00— 00,00
Dr. Roman May I em.	000,00—101,00

Tendencja: Utrzymana.

Giełda warszawska

dnia 27 maja

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	000,00	105,00
5-proc. poż. premj. dol.	075,00	075,75	075,00
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
6-proc. poż. dol.	000,00	000,00	084,50
10-proc. poż. konw.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—126,00
Bank Handlowy	000,00—116,00
Bank Polski	000,00—168,00
Bank Zachodni	00,00— 73,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
Chodorów	000—195,00
W. T. F. Cukru	00,00— 33,50
Firley	00,00— 40,00
Modrzejów	24,25— 24,75

Bank Polski płacił w dniu 28 maja za:

dolary amerykańskie	8,88-7
funty szterlingów	43,08
franki szwajcarskie	171,03
franki francuskie	34,72
marki niemieckie	211,68
guldeny gdańskie	172,16
szylingi austrjackie	124,72
liry włoskie	46,49

Publiczne obwieszczenie. Kupcowi **Czesławowi Stefańskiemu z Koronowa**, właścicielowi przedsiębiorstwa handlowego, mającego za przedmiot zakup i sprzedaż artykułów żelaznych i budowlanych, udziela się na tegoż wniosek z dnia 26 kwietnia 1929 po myśli rozp. Prez. Rzeczyposp. z dnia 6 marca 1928 (Dz. Ust. nr. 27 poz. 244) **odroczenia wypłat do dnia 22 sierpnia 1929 r.** Nadzorcą sądowym mianuje się adwokata Kosidowskiego w Koronowie. (13681
Koronowo, dnia 22 maja 1929 r. **Sąd Grodzki.**

Przetarg przymusowy.

Dnia 31 maja 1929 r. o godzinie 12 w południe będę sprzedawał w **Krostkowie** Polski Kom. Pom. Dzieciom w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającemu następujące przedmioty:

22.000 cegły pustej
30.000 sączek 1½ cal.
15.000 sączek 2 cal.

13729) **Rajewski**, Kom. sąd. w Wyrzysku.

Ogłoszenie.

Dnia 29 maja 1929 o godz. 10 sprzedawane będzie w drodze przymusowego przetargu w firmie **Jan Cisewski w Bydgoszczy, Stary Rynek 27:**

2328 ltr. wina w beczkach,
2030 butelek wina.

Wino jest zagraniczne i w lepszych gatunkach.
Bydgoszcz, dnia 22 maja 1929. (13684
Dolczewski, komisarz kontroli skarbowej.

Mieszkanie

położone na piętrze w bardzo korzystnem miejscu w centrum miasta **na cele handlowe** lub podobne **zaraz do oddania.** Czynsz 200 złotych miesięcznie bez odstępnego. Uwzględni się tylko chrześcijan. Łaskawe zgłoszenia do ekspedycji Dziennika Bydgoskiego pod **„Handlowe".** (13728

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela (F7558
G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

Dla braku dost. kapit. obrot.
przyjmę wspólnika
wzgl. odstąpię za odszk.
interes zbożowy
położony w centrum miasta pow. Fachowiec na miejscu. Of. do Dz. Bydg. pod „Interes"

Na posady
praktykantów sądowych II. kategorji
w okręgu Sądu Apelacyjnego w Toruniu
mogą się zgłosić kandydaci z wykształceniem ukończonego zakładu naukowego średniego (gimnazjum lub szkoła realna) lub conajmniej 6 klas takiego zakładu. Udokumentowane podania należy skierować do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Toruniu.
13749) **Prezes Sądu Apelacyjnego.**

Uczeń

z wykształceniem średniem, możliwie absolwent szkoły handlowej **do przedsiębiorstwa samochodowego potrzebny od 1 czerwca.** (13732
Autotechnika, ul. Hermana Frankego 1

POLECENIA

Materace
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 13700

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. 13701

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4. 1370 2

Otomany
okazyjnie. Jagiellońska 4. 13703

Łóżka
szafy na składzie. Jagiellońska 4. 13704

Klubowe
garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. 13705

SPRZEDAŻE

Największy
wybór domów dobrze się rentujących oraz wil poleca „Polonja" Bydgoszcz Dworcowa 17, tel. 698. 13719

Młyn
wodno motorowy, blisko Bydgoszczy, 28 mórg ziemi i ogród, ładny zakład dla letników tanio, i korzystna spłata, na sprzedaż. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Młyn". 13647

3.400 mórg
2.300 mórg, 700 mg. 260.000 wpłaty 160.000 zł, 300 mg. 160.000, 250 mórg 15.000, 150 mórg 67 mórg 30.000, 45 mórg 20.000 sprzeda biuro Centralne, Dworcowa 69, Nowakowski, tel. nr. 850. (13755

Olbrzymi
wybór młynów, fabryk, cegielni, tartaków poleca Westfalewski, Agentura Dóbr „Polonja" Bydgoszcz Dworcowa 17, tel. 698. 13718

60 mórg
pszennej, pełny inwentarz, staw rybny, blisko Żnina 28.000, 320 mórg włącznie 150 mórg jeziora rybnego, pałac, park, pełny inwentarz 140.000. Biuro „Prawo" Dworcowa 82, tel. 1309. F7613

Polecam
poważnym reflektantom majątki ziemskie każdej wielkości. Westfalewski, Agentura Dóbr „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (13720

Sprzedam
2 place budowlane. Piękna 32, właściciel. (13696

Interes
kolonjalny i sprzętów kuchennych oraz mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Oferty pod „Kolonjalka" do Dzien. Bydg. (13708)

Dom
narożnikowy z składem. procent. 300zł miesięcznie, wolne 4 pokoje, sprzedam ul. Jasna 1 a, Mazurkiewicz. 13716

Dom
mój w Wąbrzeźnie w najlepszym porządku, ładne mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią wolne, blisko morga ziemi, przy wpłacie 7.000 za 18.000 na sprzedaż. Na realności znajduje się warsztat stolarski. Zgłosz. Wąbrzeźno, ulica Wolności 46. (13744

Warsztat
pracy dla każdego kto kupi dwie maszyny do wyrobu sznurowadeł, tasiemek, motor elektr. prąd stały, 220 V. 4 K. M. motor benzynowy 3 K. M., kotły z blachy żelaznej 650 litr., wysokie, sprzedam tanio. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Warsztat" 13736

Zakład
fryzjerski damsko-męski dobrze zaprowadzony zaraz na sprzedaż. Chełmno, Rynek 4. (13725

Skład
fryzjerski z pełnem urządzeniem i mieszkaniem natychmiast na sprzedaż. Zgł. do agentury Dz. Bydg. Tczew pod „L". (13739

Złoto
2.000 mk sprzedam i proszę o ofertę pod „Złoto" do Dz. Bydg. 13640

Wózek
ręczny 4 kołowy, mocny jak nowy na sprzedaż. Błonia 3, II piętro lewo. Zgł. od 3—8 godz. (13698

Szafy
łóżka olszowe stale na składzie. Stolarnia, Nakielska 8. (13692

Rower
prawie nowy tanio sprzedam. Pomorska 60, Szulc, F7590

Maszynę
Singera nożną jak nową sprzedam. Gdańska 75 c, m. 6. F7609

Samochód
„Adler" sprzedam korzystnie lub zamiana na motocykl. Wiadomość „Stella" Dworcowa 64. (F7601

Sprzedam
konwie do mleka. Stały, Nakielska 22, I ptr. F7611

Sypialnia
lakierowana jest zaraz na sprzedaż. Podwale nr. 14. 13686

Maszyna
do pisania „Ideal B." w bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. 13754

Płaszcz
latowy męski i ubranie (jaskółka) na średnią figurę tanio. Zgłoszenia do godz. 6-tej. Drygas, ul. Długa 18. (13679

Pościel
szafa, umywalka i różne inne rzeczy zaraz na sprzedaż. Ul. Garbary 24, 3 p. 13753

Maszyna
do szycia marki Victoria, dobrze utrzymana korzystnie na sprzedaż. B. Wiśniewski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 31a. 13717

Szafę
dębową oszkloną do wystaw składowych, jak: czekolady, zakąsek, perfum, mydeł sprzedam. Bocianowo 33, skład. F7610

KUPNA

Kupię
dom mniejszy z wolnem mieszkaniem z wyjątkiem okolicy Szwederowo, wpłacę do 15.000 zł. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „P. R. 109" F7608

Młyn
wodny lub motorowy, majątków ziemskich poszukuje kupna Gozimirski Inowrocław, Mikołaja 30. 13746

POSADY WOLNE

Przedstawicieli
do sprzedaży artykułów technicznych poszukuje natychmiast Biuro Techniczno Handlowe. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Przedstawiciel". (13751

Wojażerowie
dobrze zaprowadzeni w mieście i na prowincji na wysoką prowizję mogą się zaraz zgłosić. Of. pod „Podróżujący 100" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F7594

Zastępca
zaw. stacji I kl. (2 naczelnik stacji) poszukuje skromnego, słonecznego lecz czystego pokoiku w pobliżu stacji Bydgoszcz z całodziennem utrzymaniem. Łask. niewygórowane oferty pod „Naczelnik" do Dz. Bydg. 13757

Poszukuje
2 stolarzy. Właściciel, Kujawska 37. 13672

Kołodziej
potrzebny z własnemi narzędziami. Toruńska 118. 13694

Szewc
podręczny potrzebny. Ul. Gdańska 139, w podw. F7612

Poszukuję
czeladnika rzeźnickiego do samodzielnego prowadzenia składu rzeźnickiego z conajmniej 4-letnią praktyką po wyuczeniu z kaucją do 300 zł. Warunki według umowy. Zgłosz. Inowrocław, Św. Ducha 33 13745

Duet
dobrze zgrany zaraz potrzebny z większym repertuarem. Kabaret B. Pociernicki, Chełmno, 22 Stycznia 20, tel. 115. 13727

Pomocnika
poszukuję. Doerkseu Bracka 7, Grudziądz. Mistrz fryzjerski. Posada stała. 13737

Ceglarza
potrzebuję, umiejący wypalać cegłę w polnej cegielni. Marchlewicz, Bydgoszcz, Chełmińska nr. 22. 13557

Dobra
polierka na olszowe meble potrzebna. Nieruszewicz, Poznańska 20. (13699

Modelki
uprasza się zgłosić od 4—7 popoł. ul. Gama 7, I piętro lewo fryzjerka. F7603

Potrzebne
zaraz uczennice do szycia. Kempińska, Gdańska 137, dom ogrodowy I piętro. F7618

Ekspedjentka
młodsza do składu cukierków może się zaraz zgłosić. Matuszakowa, Gdańska nr. 20. (13709

Fryzjer
damsko—męski zaraz potrzebny. Poplewski, Grudziądz, Wybickiego 35. 13738

10 dzielnych
murarzy poszukuje zaraz przedsiębiorstwo budowlane Jan Ossowski, Bydgoszcz, Pomorska 27, tel. 1243. Płacę nad taryfę. F7607

Biuro
informacyjno - kredytowe poszukuje młodszego i sprytnego agenta. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Dzielny" do Biura Ogłoszeń IRO, Hermana Frankego 3. (13711

Potrzebny
natychmiast szteper i szewcy na damską spilkową pracę. Klatt, Wysoka 17. (13691

Służąca (13688
uczciwa i porządna, umiejąca gotować, do wszelkich prac domowych potrzebna. Cieszkowskiego 2, I ptr.

Dobra
fryzjerka za wysokiem wynagrodzeniem potrzebna. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Fryzjerka". 13667

2 uczennice
inteligentne, władające polskim i niem. językiem potrzebne. Pisemne oferty pod „Uczennica" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 13662

Retuszer(ka)
pierwszorzędny natychmiast może otrzymywać klisze na sztuki. Gdańska 157, Fotografja. F7541

Kucharza
oraz kilka dziewcząt do pomywania szklanek poszukuje zaraz. Zgł. Bristol, Mostowa 5. 13676

Panienka
z lepszej rodziny do składu rzeźnickiego potrzebna. Bonin, Dworcowa 16. F7606

Starszy
uczeń gastronomiczny potrzebny zaraz. Restauracja przy hotelu Lengning Długa nr. 56. 13687

Służąca
do kuchni potrzebna od 1. 6. Cukiernia, Jagiellońska 14. E7592

Poszukuje
się 2 silnych, uczciwych chłopaków w wieku 16—18 lat na posyłki. Składnica Włókiennicza, Podwale 2. 13690

Służąca
uczciwa do wszelkiej pracy potrzebna zaraz. Ligęzińska, Malborska 2. (13714

Chłopiec
do pracy niżej 16 lat, zaraz potrzebny. Szubińska nr. 14. (13712

Służąca
do wszelkich prac domowych od 5. 6. potrzebna. Skład, Kujawska 20. 13755

Służąca (13689
może się zaraz lub od 1 czerwca br. zgłosić. Napierała, skład kolonjalny, Bydgoszcz, Śląska 15.

Pomocnik
fryzjerski na stałą posadę może się zgłosić. S. Masłowski, Sępólno, (Pom.) 13742

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. 6. Łokietka 25 a. 13664

Przychodnia
dziewczyna do dzieci potrzebna. Jaranowska, Gdańska 163. F7614

Służąca
potrzebna „Wiol", Sienkiewicza 44. F7599

POSADY POSZUKUJĄ

Uczeń
siodlarski, trzeci rok w zawodzie, poszukuje posady celem douczenia. Zgłoszenie przyjmuje agentura Dzien. Bydg. Bolesław Wiśniewski, Chełmża. 13743

Służącą
starszą i uczciwą poszukuję. Libelta 7, I p. (13756

Instalator
specjalista na reperację piecyków gazowych do wanien, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty pod „Fachowiec" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. F7576

Nadmłynarz
kawaler z kilkoletnią praktyką i szkołą młynarską, poszukuje posady. Jan Zawiła, Bydgoszcz, Grunwaldzka 20 b. (13658

Młodsza
siła biurowa dobrze polecona poszukuje posady. Łaskawe zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Młodsza siła". F7597

Trio
lub duet dobrze zgrany poszukuje posady od 1-go czerwca br. Łask. zgłosz. pod adres: L. Grządzielewski, Inowrocław, ulica Świętokrzyska 58. (13747

Szofer
z praktyką monterską, obeznany w swym zawodzie poszukuje stałej posady. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Szofer". F7616

DZIERŻAWY

Skład
z mieszkaniem do wynajęcia. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. F7600

Dzierżawy
233, 150, 135 i 100 morg. pszenno-buraczanej ziemi natychmiast pod korzystnemi warunkami do oddania. Westfalewski, Agentura Dóbr „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 13721

MIESZKANIA

Mieszkanie
z meblami tanio do wynajęcia. Toruńska 131, gospodarz. 13677

5 pokojowe
mieszkanie z wszelkiemi wygodami, meblami, w centrum miasta do odstąpienia. Nadaje się dla pp. adwokatów i lekarzy. Of. pod „5" do Biura Ogłoszeń IRO, Herm. Frankego 3. Pośrednicy wykluczeni. (13710

Mieszkanie
3 pokojowe do wynajęcia, ul. Kujawska 126. 13670

Mieszkania
1, 2, 3 i 4 pokojowe wprost od gospodarza oddaje „Nowe Biuro" Dworcowa nr. 66. F7593

POKOJE

Pokój
dla rzemieślników. Jezuicka 13. II ptr. 13671

Pokój
umebl. frontowy, słoneczny do wynajęcia. — Dworcowa 56, III piętro lewo. (13695

1—2 dobrze
umebl. pokoje dla lepszych panów do wynajęcia. Św. Trójcy 22 a. parter prawo. F7605

Pokoje
z całodziennem dobrem utrzymaniem do wynajęcia od 1. 6. Świętojańska 18 I ptr. lewo. (F7619

Pokój
umebl. z utrzymaniem dla solidnego pana lub małżeństwa. Kołłątaja 11, II ptr. prawo. (F7591

Pokój
z balkonem, dobrze umeblowany z używaniem kuchni dla małżeństwa wynajmę. Św. Trójcy 22a, Batke. 13673

Pokój
do wynajęcia dla 1 lub 2 panów. Łokietka 30, I ptr. F7598

Pokój
umeblowany do wynajęcia od 1. 6. Piotra Skargi 5, II piętro. F7595

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Śniadeckich 5a I piętro prawo. F7596

Pokoje
czyste dla inteligencji przyjezdnej, cisza i spokój zapewniony. Świętojańska nr. 22, I p. lewo. (13693

Pokój
z utrzymaniem dla dwuch panów urzędników. Śniadeckich 55, parter prawo. F7604

3 pokoje
na I ptr. nadające się na biura w centrum miasta natychmiast do wydzierżawienia. Bliższych informacji udzieli Westfalewski, Bydgoszcz, Dworco- 17, tel. 698. 13722

Pokój
dobrze umeblowany do wynajęcia. Kujawska 26, I p. wprost. (13713

Pokój
umeblowany do wynajęcia od 1. 6. Błonia 23, II ptr. lewo. 13678

Pokój
duży umebl. na I-szym piętrze z osobnem wejściem przy Zbożowym Rynku od 1. 6. do wynajęcia. Kujawska 127, I ptr. lewo. 13674

2 pokoje
umebl. na biuro do wynajęcia. Scheunęmann, Jagiellońska 53. F7615

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Kujawska 112. 13675

RÓŻNE

Do wynajęcia
letnisko, 2 pokoje, używanie kuchni, nad rzeką, blisko lasu. Wiadomość Matejki 5 (w składzie). 13752

Żurnale mód
na czerwiec już nadeszły. Księgarnia N. Gieryna, Plac Teatralny. 13661

Na czas
wielkich wakacji stawia się na letnisku pod Bydgoszczą pokój z utrzymaniem, wykształconej, poważnej pani lub nauczycielce wzamian za opiekę i zajęcie się dziećmi. Łaskawe oferty pod „Letnisko" do Dzien. Bydg. 13666

Letnisko
stacja od Bydgoszczy, las i jezioro w pobliżu. Wiadomość: „Leśnictwo Bielice". (13697

Pożyczki
2000—2500 zł poszukuje solidny i dobrze prosperujący interes celem rozbudowy i powiększenia. Procent dobry a gwarancja podwójna. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „S. O. 2000". F7602

Za pożyczkę
1—3 tys. dam nowy gramofon z płytami, ewentl nowy rower i dobry procent. Oferty do Dziennika Bydg. pod „Pożyczka". 13707

Ładne
dziecko (chłopiec) do oddania na własne. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. F7585

Odwołanie.
Nskutek fałszyweja informacji, ogłosiłem swego czasu iż WP. pułk. Aleksandrowicz zamierza sprzedać mieszkanie, które zajmuje w mym domu. Obecnie przekonałem się, że nie rozchodziło się o oddanie mieszkania w mym domu, gdzie się czynsz ustawowy płaci, lecz o wydzierżawienie mieszkania w nowowybudowanej wili tagoż, gdzie czynsz dowolnie się umawia. Zakaszewski. (13660

Poszukuję
25 do 30 000 zł na I hipotekę na dom w śródmieściu wartości 100 000 zł. Of. upr. Donaj, Dworcowa 69. 13723

Zginął
pies wilczyca w niedzielę 26. bm. Odprowadzić za wynagrodzen. Goldmann, Dworcowa 62. (13685

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Pokorniecki Alojzy unieważniam. (13754

Ostrzeżenie!
Ostrzegam przed nabyciem względnie dyskontowaniem weksli wystawionych przezemnie w kwietniu br. na łączną sumę 5000 zł, każdy po 500 zł bez daty płatności, a znajdujących się w posiadaniu Piotra Wiesego obecnie bez stałego miejsca zamieszkania. Weksli powyższych nie wykupuję, gdyż miały one służyć na zakup dębiny a Wiese wyłudziwszy weksle w podstępny sposób, miał te użyć na inny cel. Karl Gurke. 13733

Unieważniam
zgubione dnia 26 bm. na sali p. Kocerki (dawn. Patzer) papiery wojskowe, dyplom szoferski i wykaz osobisty na nazwisko Aleksander T u s k i, ur. 21. IV. 1906. (13748

POLECENIA

Rowery-części
sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje jak najprędzej „Rower“ Gdańska 41. F7511

Nowo
otwarta Warszawska pracownia wykwintnego obuwia, przyjmuje wszelkie zamówienia na męskie, damskie i dziecięce podług najnowszych żurnali. — Bydgoszcz, Sobieskiego 9, I ptr., Baczewski. (13378

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Stanisława.
Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Sniadeckich 24. (10562

Urzędnik
przyjmie prace koresp. biurową poza godzinami urzędowemi i w dom za małem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „F. J. 1895“ do Dzien. Bydg. 13653

SPRZEDAŻE

Piękny
folwarczek 230 mrg. pszennej ziemi, dom w ogrodzie, 10 pokoi, przy stacji, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym 150 tys., wpłaty 100 tys. i wiele innych poleca biuro „Pogoń“, Dworcowa 80.

12 morgowe (F7455
gospodarstwo z zabudowaniem przy ul. Koronowskiej 11 na sprzedaż.

Gospodarstwo
100 mórg dobrej ziemi, masywne zabudowania, dom mieszkalny na 2 rodziny, żywy i martwy inwentarz nadkompletny, w dobrem położeniu, kolej, poczta, kościół i szkoła w miejscu, za 75 000 zł przy wpłacie 50 000 zł zaraz na sprzedaż. Zgł. reflektantów pod „Gospodarstwo“ do Dz. Bydg. 13641

Wielkopański
majątek, 2100 mórg pszenno-buraczanej ornej ziemi w kulturze, 60 klm. od Poznania, piękny pałac 22 pokoje w ładnym parku budynki, inwentarz I kl. Cena 1.530 tys. zł, wpłaty najmniej 600 tys. złotych. Informacje i pertraktacje sprzedaży udziela Biuro Handlowe „Boltar“ Poznań, ul. Skarbowa 17. 12673

Resztówkę
175 mórg pszennej roli, blisko Bydgoszczy, inwentarz nadkompletny, — cena 95, wpłaty 40 tys. zł sprzeda lub zamieni na dom Sokołowski, Sniadeckich 40. (F7569

Dom
II ptr. z I ptr. oficyną na sprzedaż, cena 65.000 zł. M. Trudnowski, Kordeckiego nr. 28, gospodarz. (13656

Skład
towarów krótkich, artykułów męskich, jest zaraz lub później do przejęcia, z towarem lub bez, w powiatowem mieście przy głównej ulicy. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Artykuły“. (13645

Dom
z tokarnią, zapędem elektrycznym, przeszło 40 lat w biegu, w dwoma ogrodami, położenie dobre, na Pomorzu, z powodu wyjazdu zagranicę zaraz na sprzedaż. Kamień Pomorski, Julius Bartz, mistrz tokarski, pow. Sępólno. 13636

Dom
3 pokoje wolne, 2 morgi roli sprzeda za 10 000 zł Sokołowski, Sniadeckich nr. 40. F7568

Dom (13669
z ogrodem sprzedam. — Proszę się zgłosić. Indykiewicz, Kujawska 15 a.

Willę
przy ulicy Nakielskiej 68 sprzedam okazyjnie. Wiad. hotel „Boston“. (F7485

Dom (12601
duży, murowany obok Przemyśla (Małopolska) odpowiedni na cele handlowo-przemysłowe sprzedam. Bartnicki. Komórsk koło Warlubia (Pomorze).

Dom
z ogrodem w Bydgoszczy jest zaraz na sprzedaż. — Orla 10, Skweres. (13362

Dom
1 mórg dobrego ogrodu, zaraz na sprzedaż. Ul. Ks. Skorupki 99. 13635

Okazja!
Kamienica III piętrowa z 4 składami w najlepszem położeniu Gniezna, donosi 9.500 zł rocznie. Cena 90.000 zł. wpłaty 45 tys. zł, mieszkanie na I. ptr. wolne. Adres wskaże Dzien. Bydg. 13629

Sprzedam
zaraz dom wraz z ogrodem w Łabiszynie, gotówki potrzeba 6—7 tys. Nadający się dla rzemieślnika. Adres wskaże Dz. Bydg. (13654

Dom
w mieście lub blisko miasta z ogrodem tylko od właściciela kupię za gotówkę. Lipińska, Tuchola, Chojnicka 16. F7390

Młyn
wodno-turbinowy, wody pod dostatkiem, ze stawem zarybionym, 54 mg. dobrej ziemi, szkoła, kościół i kolej w miejscu na sprzedaż. Młyn Goryszewo, poczta Kwieciszewo, pow. Mogilno. 13371

Restauracja
dobrze prosperująca z mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (13561

Skład
z składnicą i mieszkaniem, nadający się na każdą branżę natychmiast bez odstępnego do wynajęcia. Baranowski, Solec Kujawski, Dworcowa 23. 13632

Sprzedam
interes kolonjalny z wolnem mieszkaniem w dużej wsi kościelnej. Potrzebne 3.000 zł. Małkowski, W. Komorsk, pow. Świecie. 13369

Samochód
osobowy „Ford“ sprzedam tanio. Surdyk, Bocianowo nr. 9. (F7543

Sprzedam
zaraz dobrze utrzymaną dębową sypialnię. L. Schütz, Nakło, Dąbrowskiego 289. 13553

2 sypialnie (F7587
szlifowany lakier, pierwszorzędnie wykonane po cenie hurtowej sprzeda. Gdańska 63, skład mebli wyściełanych.

Sprzedam
tanio eleganckie długie buty z paskami nr. 42. Kordeckiego 32, II ptr. prawo. Zgł. od 4—7 po poł. 13642

Kompletne
urządzenie piekarni jest korzystnie zaraz na sprzedaż. Zgł. pod „Kompletne“ do Dz. Bydg. (13648

Samochód
6 osobowy używany, do jazdy gotowy, z powodu już nabytego nowego sprzedam za 3 500 zł. Spieszne oferty uprasza Roman Brzeziński, Bydgoszcz, Dworcowa 4. F7574

Samochód
ciężarowy „Chevrolet“ na sprzedaż. Wiad. Warmińskiego 10. (F7563

Samochód
ciężarowy wypożyczam do rozwożenia wszelkich towarów. Zgł. Kujawska 27, tel. 514. 13659

Samochód
Fiat 503 dobrze utrzymany zaraz tanio na sprzedaż. Bobowski, Niedźwiedzia 4. (13442

Kilka
używanych pianin w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Sommerfeld, Sniadeckich 56. (12953

Kratki
na grób, wykonane artystycznie, na podstawie z prawdziwego granitu korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia firma „Lonc“ Pleszew, ul. Poznańska, naprzeciw Gimnazjum. (13232

Samochód
Fiat 509 kryty bardzo mało używany korzystnie do nabycia. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Fiat 509“. (F7586

Fiat 501
w bardzo dobrym stanie, gotów do jazdy, korzystnie do nabycia. Butowski, Gdańska 158. (13474

Baczność!
Sypialka dębowa, nowa za 750 zł. Fordon, Bydgoska nr. 21. F7579

Motocykl
1½ K. M. używany za 250 zł sprzedam. Pawlikowski, Piotrkowska 4, róg Strzeleckiej. (13619

Żwir
i piasek murarski mogę bieżąco własnemi furmankami dostarczać. Bracia Tutlewscy, Bydgoszcz, Poznańska 10. 13366

Koń Arab
korzystnie na sprzedaż. Sukowski, Kraszyn poczta Strzelewo. 13630

KUPNA

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Ciuk, Włocławek. F6036

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 4046

Kupię
brylant karatowy za gotówkę. Of. pod „Brylant“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F7572

LEKCJE

Bez nauczyciela
uczcie się literatury polskiej, języków obcych, historji, geografji, matematyki, etc. Szczegółowy katolog wraz z okazową książką, wysyła Wydawnictwo „Pomoc Szkolna“, Wajnera, Warszawa, Bielańska nr. 5/87. 16116

POSADY WOLNE

Monter
do wag fundamentowych który jest pewny w swym zawodzie może się natychmiast zgłosić, posada stała. Kl. Delikat, Toruń, ul. Legjonów 10. (13482

Betoniarz
z pomocnikiem do wyrabiania pustaków z betonu na pracę akordową potrzebny. Pawlikowski, Piotrkowska 4, róg Strzeleckiej. (13618

Stolarzy
poszukuję. Fordońska 68. F7580

Stenotypistka
rutynowana, polsko-niemiecka, potrzebna natychmiast. Zgł. się od 1—3 w Tow. Ubezp. „Przyszłość“, Sniadeckich 56. F7535

Dzielnego
pomocnika malarskiego poszukuję zaraz. F. Miszke Kartuzy, ul. Prokowska nr. 2. (13499

Fotograf
retuszer dzielny na negatywy i pozytywy, w razie zastępstwa dostarczający dobre zdjęcia, na stałą posadę potrzebny. Of. z fotografją i podaniem pensji, przy dobrem wolnem utrzymaniu przyjmuje T. Reimers, mistrz fotograficzny, Chełmno (Pomorze), Grudziądzka 35. 13593

Bufetowa
z kaucją na rachunek do restauracji potrzebna. Of. pod „Kaucja“ do filji Dz. Bydg. F7436

Ceglarza
potrzebuję, umiejący wypalić cegłę w polnej cegielni. Marchlewicz, Bydgoszcz, Hetmańska 22. 13557

Ucznia
handlowego z uczciwej rodziny ewtl. z szkołą handlową przyjmie zaraz Wasielewski, Dworcowa 18. F7570

Chłopak
potrzebny. Podgórna 28. 13634

Chłopak
silny do gospodarstwa i służąca umiejąca gotować i prasować zaraz potrzebni. Sukowski, Kruszyn, poczta Strzelewo. 13631

Kucharka
pierwszorzędna, znająca wykwintną kuchnię, umiejąca zaprawiać konserwy i wypiekać ciasta oraz pożądane prasowanie sztywnej bielizny, potrzebna od 15 czerwca. Zgłoszenia z dobremi świadectwami do Fabryki Pasmanterji „Pasamon“, Bydgoszcz, Promenada nr. 27 a, Lewandowska. 13585

Kucharka
potrzebna od 1. 6. 29. Hotel Dąbrowski, Koronowo. F7581

Kobieta
lub starsza dziewczyna rzetelna do pracy domowej na przedpołudnie potrzebna. Michalak, Racławicka 1. 13628

Potrzebna
dzielna ekspedjentka do składu obuwia. Oferty z własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisami świadectw i żądanem wynagrodzeniem nadsyłać do Pomorskiego Składu Obuwia, Stanisław Dals, Tczew, ul. Dworcowa 38. (13604

Formiarz
zdolny na drobny odlew mosiężny może się zaraz zgłosić. F. Bloch, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 47, fabryka armatur. (13572

Dziewczę
roztropne i wesołe które z zamiłowaniem będzie dzieci bawić może się zgłosić w dniu Bożego Ciała. Smoczyk, Koronowo, Dworcowa nr. 26. (13655

Pomocnik
gastronomiczny kawaler nie za młody znający posady prowincjonalne, trzeźwy i sumienny któremu zależy na stałej posadzie, może się zgłosić. Restauracja Dworcowa, Jarocin. 13620

Potrzebny
do majątku trzeźwy, pilny, znający swój zawód szofer-ogrodnik, któryby w wolnym czasie także lasu pilnował. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Potrzebny“. (F7571

Chłopca
przyjmę do nauki fotografji. Gdańska 162, fotograf. (F7538

Uczennice
do szycia przyjmę. Warszawska pracownia, Plac Piastowski 12. (F7578

Uczennica
potrzebna. Pomorska 40, krawcowa. (F7577

Pokojowa
która zna obsługę gości, także dziewczyna do wszelkiej pracy domowej potrzebne od 1 czerwca 1929 do restauracji Artura Grottgera 1. (13559

Dziewczyna
na posługi i gotowaniem potrzebna. Gdańska 162, fotograf. F7551

Potrzebna
służąca z praniem do dwojga osób, ze wsi pierwszeństwo. Gdańska 112, parter lewo oficyna. (F7560

Potrzebna
jest dziewczyna do dziecka. Jackowskiego nr. 33, m. 8. F7588

Dziewczyna
uczciwa która umie gotować, dobra dla dzieci i dla wszelkiej pracy domowej potrzebna. Mikulska, Król. Jadwigi 7. (13544

Gospodyni
od 1. 6. potrzebna. Restauracja Beidatsch, ul. Gdańska 28. F7566

Gosposia
do bezdzietnego państwa, na gospodarstwo wiejskie za dobrem wynagrodzeniem może się natychmiast zgłosić. Anna Wład, Zelgniewo, pow. Chodzież 13644

Dziewczyna
umiejąca dobrze gotować, prać i prasować potrzebna od 1 czerwca. Ul. Długa 14. (13668

Służąca
przychodnia, umiejąca gotować i do wszelkich prac domowych od 1. 6. potrzebna. Zgł. do W. Guzek, ul, Gdańska 3—4, II ptr. 13665

POSADY POSZUKUJĄ

Buchalter
z książkowością amerykańską, pewny w zestawianiu bilansów, dobre świadectwa, poszukuje posady zaraz lub później w banku lub poważnem przedsiębiorstwie. Oferty pod „Buchalter“ do „Par“ Bydgoszcz, Dworowa 72. (13582)

Szofer
uczciwy i solidny poszukuje posady. Warunki skromne. Informacji udzieli J. Ramocki, lekarz wet. Bydgoszcz, Śniadeckich 9, II p. (F7462

Poszukuje
posady szofer-ślusarz żonaty na autobus lub półciężarowy Ford lub ślusarza. Of. pod „Żonaty“ do Dz. Bydg. 13646

Sierota
uczciwa i pracowita poszukuje posady do wszelkich prac domowych z gotowaniem od 1 czerwca. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Sierota“. F7557

Młodszy
pomocnik krawiecki poszukuje posady jako ekspedjent do działu konfekcji. Zgł. uprasza się z podaniem warunków do filji Dz. Bydg. pod „Pomocnik“. (F7583

Osoba (F7565
inteligentna, nawskroś zaufana, znająca dobrą kuchnię, piękne prasowanie sztywnej bielizny, chów drobiu i ogrodnictwo przyjmie posadę na małym dworze lub u księdza za małem wynagrodzeniem. Of. do filji Dz. Bydg. pod „G. W.“

Młody
inteligentny pomocnik handlowy z branży kolonjalno-spożywczej z znajomością języka niemieckiego jakoteż polskiego pragnie zmienić obecną posadę. Łask. zgłoszenia proszę skierować pod „Ekspedjent“ do Dz. Bydg. (13642

Baczność!
Kołodziej młodo żonaty poszukuje posady najchętniej na majątek. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Kołodziej“. (13657

Starsza
pani poszukuje posady do dzieci. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „L. K. 45“. F7556

Poszukuję (12754
pracy biurowej za małem wynagrodzeniem. Miejscowość obojętna. Grzybowski, emeryt. sekretarz sądowy, Grudziądz (Pomorze), Sobieskiego 13, III.

DZIERŻAWY

Dzierżawa
folwarczek 300 mg. z inwentarzem żywym i martwym, 10 lat, 300 centnarów, przejęcie 27.000, 200 mg. folwarczek z inwentarzem żywym i martwym, przejęcie 23.000, poleca biuro „Pogoń“, Dworcowa 80.

MIESZKANIA

Pokój
i kuchnia z ogrodem owocowym do wynajęcia. Stanisław Orzechowski, Ugory 28. 13537

POKOJE

Ładnie
umeblowany słoneczny pokój z elektr. światłem, dla 1 lub 2 panów od 1 czerwca do wynajęcia. Ul. Piotra Skargi 6, parter lewo. 13257

Pokój
dla solidnego pana od 1 czerwca do wynajęcia. Friedel, Siemiradzkiego 9, I ptr., popoł. 7—8. (13671

Pokój
ładny do wynajęcia. Sienkiewicza 17, II ptr. prawo. F7562

Pokój
do wynajęcia. Łokietka 4a, parter. 13651

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Draeger, ul. Emila Warmińskiego 3. F7582

Panienkę
do wspólnego pokoju. Ul. Chełmińska 14, parter lewo. F7589

2 pokoje
łączne, ładnie umeblowane, razem bezdzietnemu małżeństwu wynajmę. Sniadeckich 41, III ptr. lewo. F7573

Pokój
ładny, słoneczny, dla lepszego pana do wynajęcia. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (F7564

Poszukuję
próżny lub skromnie umebl. pokój z osobnem wejściem blisko dworca. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „A. Z. G.“ (F7575

RÓŻNE

Hotel Warszawski
Warszawska 16, 5 minut od Dworca poleca pokoje czysto utrzymane jak również kuchnię wyborową. (12288

Obiady
z trzech dań 1.10 zł poleca Pomorzanka, Pomorska 47. F7510

Fabryki
wyrobu żelaznego które życzą sobie dużo pracy w kraju i zagranicą mogą się zgłosić, gdyż mam dużo pracy zapasowej. Oferty do Dz. Bydg. pod „Żelaźniak“. 13643

Darmo!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 11469

Koncesja. (F7420
Do mego hotelu i restauracji na prowincji przyjmę osobę do współpracy z własną koncesją, możliwie fachowca. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Koncesja“.

20.000 zł
na I hipotekę wypożyczę. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „20.000“. 13624

Zagubioną
książeczkę wojskową unieważniam. Jan Goślicki, ul. Bełzka 28. (13394

Zgubioną
książeczkę wojskową unieważniam. Bronisław Gestwicki, Tryszczyn. 13562

Ostrzeżenie!
Za długi mojego męża Michała Łysaka nie odpowiadam, ponieważ bez mojej wiedzy narobił. — Franciszka Łysak, Osowa Góra. (F7561

MATRYMONJALNE

Amerykanka
bardzo przystojna, pragnie poznać w celu matrymonjalnym mężczyznę szlachetnego, dobrze sytuowanego. Of. z fotografją proszę skierować do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Dolarówka“. F7584

Kupiec
lat 46, wdowiec, właściciel dobrze prosperującego większego przedsiębiorstwa handlowego, poszukuje znajomości pań gospodarnych, religijnych, w wieku lat 32—40, celem ożenku. Pośrednictwo krewnych lub znajomych mile widziane. Łaskawe oferty uprasza się do Dzien. Bydg. pod „Właściciel“. 13639

Inteligentna
wdówka, lat 25, pragnie wyjść powtórnie zamąż, najchętniej za wojskowego. Oferty pod „Inteligentna“ do Dzien. Bydg. 13640

W sobotę, dnia 25 b. m. o godzinie 5.15 po południu zmarła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ś. p.

Pelagja Magnuszewska

przeżywszy lat 56, o czem donosi w smutku pogrążona

Siostra.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 3.30 po południu z kaplicy starego cmentarza.

Msza św. za duszę Zmarłej odbędzie się w środę, dnia 29 bm. w kościele Farnym o godzinie 9 z rana. (13652

Dnia 26 b. m. o godzinie $3\frac{1}{2}$ rano zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza córka, siostra i kuzynka ś. p.

Stefanja Śliwińska

w 19 roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, dnia 28 maja 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę o godzinie 4 po południu z domu żałoby ulica Staro Szkolna 13 na stary cmentarz. (13706

Dnia 26 b. m. po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem, opatrzony na drogę do wieczności Sakramentami św., mój najdroższy syn i brat

ś. p.

Franciszek Zamiar

przeżywszy lat 25, o czem zawiadamia stroskana

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 maja 1929 r., o godz. 4 po południu z kostnicy nowego cmentarza. (13724

Pożary leśne!

§ 44 policyjnej ust. polno-leśnej z d. 1 IV. 1880 r. brzmi:

Grzywną do 1.500 zł. albo aresztem do 14 dni karany będzie ten, kto:

1. zbliża się lub wchodzi do lasu z ogniem lub światłem odkrytem,
2. w lesie obchodzi się lekkomyślnie z ogniem, rozrzuca względnie opuszcza żarzące lub tlące się przedmioty,
3. pominąwszy wypadki przewidziane w § 360 nr. 6, kodeksu karnego — w lesie względnie w niebezpiecznej bliskości lasu bez wyraźnego zezwolenia władzy kompetentnej ogień rozpala lub mając zezwolenie, rozpalonego ognia nie dosyć strzeże, zaniecha dostatecznego ugaszenia takowego lub zalania wodą pozostałe żarzewia,
4. pominąwszy wypadki przewidziane w § 360 nr. 10, kodeksu karnego — stawia opór Władzy Policyjnej urzędnikom leśnym lub właścicielom lasu przy zawezwaniu do pomocy ręcznej podczas pożaru lasu, mimo, że bez mniejszego dla siebie uszczerbku mógł był zawezwaniu zadość uczynić.

Powyższe rozporządzenie policyjne podaje się do wiadomości publicznej. Do wszystkich miejscowych obywateli, zwracamy się z prośbą, ażeby w interesie utrzymania lasu i parkn miejskiego uważali na to, by w lesie i parku miejskim poza głównemi drogami jezdnemi nie palono wzgl. z ogniem nieostrożnie obchodzono się.

Urzędnicy mają nakaz każdego niestosującego się do powyższego rozporządzenia natychmiast podać do raportu. (13627

Grudziądz, dnia 9 czerwca 1926 r.

Magistrat — Zarząd Leśnictwa.

---

2 wozy polowe

w dobrym stanie i

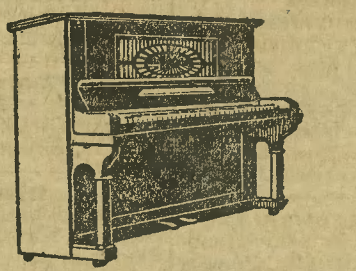
2 ciężkie wozy do pracy

3 i 4" **na sprzedaż** u f-y (13492

Juljus Wegener T. A. Osie.

Wielki wybór

PIANIN



w doskonałym gatunku poleca

B. Sommerfeld

Największa w Polsce fabryka pianin

BYDGOSZCZ

ul. Śniadeckich 56 - Tel. 883 i 458

Filja: GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 4.

Jedno z dalszych uznań:

Donosze WPanom, uprzyjmie, że z nabytego pianina z Ich firmy na Wystawie Gastronomicznej w Poznaniu, jestem zupełnie zadowolony i takowe polecać mogę, ponieważ zastępuje w zupełnie podobne fabrykaty zagraniczne. **W. C., Poznań.**

OSTRZEŻENIE.

Stwierdziliśmy, że nasze **butelki, beczki i skrzynie do butelek zostają używane przez nieupoważnionych.**

Ostrzegamy przed **nieupoważnionem** używaniem wymienionych przedmiotów, ponieważ takowe są naszą **niesprzedajną własnością,** a wszystkich zainteresowanych wzywamy do **natychmiastowego oddania** znajdujących się w ich posiadaniu butelek, beczek i skrzyń do butelek, które są oznaczone naszą firmą. — Zarządziliśmy **stałą kontrolę,** za pomocą której **stwierdzimy niedozwolone** używanie naszej własności, a za wszelkie podane nam wypadki będziemy winnych **bezwzględnie ścigać celem ukarania.**

BROWAR KUNTERSZTYN Tow. Akc. GRUDZIĄDZ
BROWAR TORUŃSKI Tow. Akc. TORUŃ
BROWAR TCZEWSKI Sp. z o. p. TCZEW. 13605

Gospodarstwo

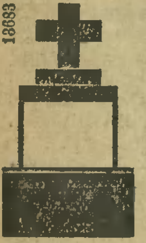
130 mórg 13598

położone przy bruku i 6 klm. od miasta Żnina, ziemia pszenno-buraczana, budynki masyw. dom mieszkalny 5 pok. z pełnym zasiewem i kompl. żywym i martwym inwentarzem przy wpłacie 50 tys. zł na sprzedaż. **„Ceres"**, Dom Roln. - Handl. **w Żninie.**

Inkasent

do stacji benzynowej na nocną służbę potrzebny od 1 czerwca. (13735

„Autotechnika", Hermana Frankego 1.



NAGROBKI

Umożliwiam każdemu kupno nagrobka po moich **niedoścignionych niskich cenach.** Rzetelna obsługa i łatwa spłata.

F. RACZKOWSKI

Jedyny polski zakład pod własnem fachowem kierownictwem.

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska nr. 2.

13633

Obwieszczenie. W rejestrze handlowym A tutejszego Sądu pod nr. 147 zapisano dziś następującą firmę: **„Oszczędność" — Moszek Sylbersztejn i Spółka** — sprzedaż obuwia, skóry i galanterji **w Kcyni.** Spólnikami osobiście odpowiedzialnymi są Moszek Sylbersztejn, kupiec z Kcyni i Hesze Godfajer, kupiec z Warszawy. Jawna spółka handlowa. Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 1 stycznia 1929. Do zastępstwa spółki są upoważnieni każdy ze wspólników samoistnie.

Kcynia, dnia 1 lutego 1929 r. **Sąd Grodzki.**

R. H. A. 147. (13603





Przed użyciem — Po użyciu

Piegi żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości cery usuwa pod gwarancją

KREM „KOSMOS".

Do nabycia tylko w firmie „Kosmos".

Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.

Cena 2,50 zł. 13174

Komunalna instytucja bankowa w większem mieście na Pomorzu **poszukuje**

rutynowanego księgowego

obeznanego dokładnie z pracą bankową.

Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem, podaniem warunków wynagrodzenia i referencji do „Dziennika Bydgoskiego" pod **„K."** (13682

AKUSZERKI

dyplomowanej **poszukuje** na stałą posadę

Szpital Powiatowy w Chełmnie

zaraz. Zgłoszenia piśmienne z podaniem pensji przyjmuje do 15 czerwca b. r. (13491



Na raty

miesięcznie **18 zł.**

pierwsza wpłata **36 zł.**



Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
4201

BYDGOSKA GAZOWNIA MIEJSKA

13576 ma na sprzedaż

materjał

z rozebranych 5 pieców skośnych

systemu „Cozzego" i tak:

45 zamknięć przednich do retort w świetle 450×600 mm., 45 zamknięć tylnych do retort w świetle 470 mm., 45 rur kompl. do odbieralnika oraz 50 ton łomu żelaznego lanego, 60 ton łomu żelaznego kutego, 120 ton łomu szamotowego.

Oferty należy składać osobno na materjał szamotowy i osobno na łom żelazny do 18. maja br. do

Gazowni Miejskiej w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 38

Tegoroczna

sprzedaż traw

na łąkach Majętności Łabiszyńskiej odbędzie się przez licytację za gotówkę

w Olympinie u p. Krzeszewskiego
w poniedziałek dnia 3 czerwca r. b.
w wtorek dnia 4 czerwca r. b.

Sprzedawane będą łąki:

Łabiszyńskie rozm. II, III, IV, V, VI, VII, VIII,
Wspólne „ I, II, III, IV, V i VI. (IX i X.
Stawiska i Okole.

Początek zawsze o godzinie 10-tej rano.

Łabiszyn, dnia 16 maja 1929 r. (12777

Główna Administracja Majętności Łabiszyńskiej.

Ostrzeżenie!

Niniejszem ostrzegam każdego, by nie dawali mej córce Ernie Lange z Dzidna gotówki ani towarów na mój rachunek, albowiem za nic nie odpowiadam. 13637

Jan Lange, Dzidno
pow. bydgoski.

Ekspedjentki

do magazynu towarów wełnianych, galanterji męskiej i damskiej, oraz bielizny, zaraz **potrzebne.**

Piśmienne oferty sił fachowych li tylko z branży, z życiorysem, odpisem świadectw i fotografji przesłać do firmy (13680

C. Siebert, Bydgoszcz, Gdańska 2-3

Dzielnego

poljera i bajcera

na meble poszukują

Bracia Gabriel
fabryka mebli F7557
Bydgoszcz, Gdańska 100.

Kilku

blacharzy i dekarzy

doświadczonych na prace budowlane poszukują zaraz 13592

Burzyński i Piasecki
Jabłonowo (Pomorze),
Telef. 74, filja Brodnica.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.